

Dziś w numerze:

Dalsze obrady o TV * Konfiskata majątku — norma Kodeksu Karnego * Rossa przestała być tematem drażliwym * Na scenie wileńskiej — sztuka Z. Nienackiego * Kto lubi dobrą łaźnię * Sobotni horoskop



KURIER Wileński

SOBOTA, 4 GRUDNIA 1993 R.

Nr 236 (12260)

Spotkanie Brazauskas — Ulmanis

WILNO (ELTA). Podczas spotkania z prezydentem Łotwy Gunīsem Ulmanisem omówiono problemy, nurtujące obydwu kraje, oświadczył prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas po powrocie z Łotwy. Spotkanie obu prezydentów odbyło się we czwartek, 2 grudnia w niewielkim mieście Nica na wybrzeżu bałtyckim.

A. Brazauskas stwierdził, że jednym z najważniejszych tematów rozmowy było koordynowanie działań państw bałtyckich w zakresie nawiązywania i roz-

szerzania stosunków z państwami sąsiednimi. Prezydent Litwy zapoznał G. Ulmanisa z wynikami swej wizyty w Szwajcarii z ubiegłego tygodnia. Z kolei G. Ulmanis w następnym tygodniu z podobną wizytą udaje się do Finlandii, więc opowiedział, jakie problemy będzie poruszał w Helsinkach. Jak stwierdził A. Brazauskas, obydwu państwa opowiadają się za jeszcze ściślejszą współpracą z państwami Rady Nordyckiej.

Prezydent poinformował, że podczas spotkania omawiano

również kwestie dalszej współpracy trzech państw bałtyckich. W tym tygodniu na temat współpracy rozmawiali również premierzy Estonii i Łotwy, w przyszłym tygodniu przewidziane jest spotkanie premierów Litwy i Łotwy.

Prezydent powiedział również, że z prezydentem Łotwy w Nicy omawiano problemy budowy terminalu i rekonstrukcji rafinerii ropy naftowej w Możejkach.

Przywitanie w Urzędzie Prezydenta

WILNO (ELTA). 3 grudnia w Urzędzie Prezydenta rozpoczęła się konferencja Demokratycznego Kolegium Kobiet Litwy. Rozpatruje ona, jak zwiększyć rolę kobiety w rozstrzygnięciu spraw społecznych, państwowych, innych aktualnych problemów życia kobiet.

Uczestniczki konferencji pozdrowił prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas. Stwierdził on, że utworzenie Demokratycznego Kolegium Kobiet Litwy odświeża nowe możliwości w kształtowaniu pięknych tradycji obywatelstwa.

Rok 1994 będzie rokiem rodziny. Z tej okazji prezydent

stwierdził, że państwo będzie się starało dopomagać kobietom, wychowującym dzieci, młodym rodzinom, które najbardziej odczuwają uciążliwość naszego życia. Niepokój budzi to, że 38 proc. kobiet Litwy jest samotnych. Ponad 100 tys. matek wychowuje dzieci bez ojca. Takim dzieciom nieodzowna jest pomoc.

A. Brazauskas przyznał, że na Litwie mężczyźni usurpowali władzę. Na przykład, w gabinecie ministrów jest tylko jedna kobieta — wiceminister. Wśród posłów na Sejm jest tylko 10 kobiet.

Demokratyczne Kolegium Kobiet Litwy jest organizacją sa-

modzielną, dobrowolną, zrzeszającą swe członkinie do rozstrzygnięcia problemów kobiet, rodziny, zdrowia i bezpieczeństwa socjalnego, popiera ona założenia socjaldemokratycznej DPPL, stwierdziła posłanka na Sejm Irena Šiaulienė, która wygłosiła referat zasadniczy.

Uczestniczki konferencji pozdrowił przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas. Zyczył on kobietom wszechstronnych sukcesów w kształtowaniu samowiedomości i samodzielności, poczucia obywatelskiego w rozszerzaniu współpracy z innymi organizacjami kobietami.

75 lat PAP

5 bm. przypada 75 rocznica utworzenia pierwszej narodowej agencji prasowo-informacyjnej — Polskiej Agencji Telegraficznej — prekursorki Polskiej Agencji Prasowej.

Z okazji 75-lecia działalności Polskiej Agencji Prasowej powinszowania składa redakcja „Kuriera Wileńskiego”, życząc jej nadal wiarygodnych i bezstronnych źródeł informacji.

Szerzej o PAP piszemy na stronie 2.

Č. Juršėnas przyjął gości z Izraela

WILNO (ELTA). Przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas przyjął izraelską delegację ambasadorów pokoju z członkinią Knesetu (parlamentu) Masha Lubetsky. Delegacja pełni specjalną misję, zapoznaje parlamenty krajów świata i rządy z procesami pokoju na Bliskim Wschodzie, przede wszystkim z perspektywami wcielenia w życie układu pokojowego między Izraelem i Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

Masha Lubetsky w rozmowie z przewodniczącym Sejmu zaznaczyła, że w toku realizacji tej umowy powstają pewne problemy. Najważniejszy z nich związany jest z przekazaniem należących do Izraela terytoriów pod administrację palestyńską. Niemniej obie strony, zaznaczyła M. Lubetsky, nie widzą innego wyjścia, niż uregulowanie pokojowego od wielu lat trwającego konfliktu.

Członek delegacji, kierownik Departamentu Europejskiego Mi-

nisterstwa Spraw Zagranicznych Miron Gordon (w latach wojny urodził się w getcie wileńskim) wręczył Č. Juršėnawowi dokumenty umowy pokojowej, podpisane przez premiera Izraela Icchaka Rabinę oraz lidera OWP Jasera Arafata. Podkreślił on, że Izrael konsekwentnie, krok po kroku gotów jest wcielić w życie zasadę uregulowania stosunków pokojowych z państwami arabskimi.

Č. Juršėnas wyraził przekonanie, że umowa izraelsko-palestyńska zostanie wcielona w życie. Powiedział on, że Sejm litewski gotowy jest w dowolnej chwili przyjąć delegację Knesetu izraelskiego, która pomogłaby rozpatrzyć kwestię odpowiedzialności kolaborantów nazistowskich w okupowanej Litwie.

Przewodniczący Sejmu zaprosił przewodniczącego Knesetu Szewacha Wejsa do złożenia w przyszłym roku wizyty oficjalnej na Litwie.

BRH już działa

Wczoraj przy ul. Kasztanowej 214, w śródmieściu, odbyło się oficjalne otwarcie Biura Rady Handlowego Ambasady Polskiej na Litwie. Obecny był ambasador RP w Litwie Jan Wiśniewski, przedstawiciele ministerstw przemysłu i handlu, gospodarki, energetyki, prasy, radia i telewizji Litwy.

Jak powiedział w słowie wstępnym radca handlowy Andrzej Perlik, otwarcie BRH w Wilnie jest wyrazem stanowiska polskich władz państwowych i gospodarczych wobec Republiki Litewskiej. Chcemy współpracować ze swymi najbliższymi sąsiadami i to jest główny motyw naszych działań. W tym celu wykupiliśmy lokal, będziemy pomagać w nawiązywaniu kontaktów, współpracy gospodarczej i handlowej pomiędzy naszymi krajami. Punktem styczności mamy sporo, zarówno w przemyśle i handlu, jak też energetyce i rolnictwie. Możemy być sobie pożyteczni w tym decydującym okresie przechodzenia od systemu totalitarnego i tzw. gospodarki planowej do rynkowej...

Wiadomo, że nie tak nie sprzyja rozwojowi dobrosąsiedzkich kontaktów jak handel, wzajemna wymiana dóbr. Wszelkie animozje odchodzą wówczas na dalszy plan i zostaje tylko rzeczowa współpraca. Życzymy więc pomyślności nowej polskiej placówce w Wilnie na polu umacniania wzajemnej życzliwości i zrozumienia.

Barbara TAJCZYŃSKA

Jeszcze o budżecie państwowym

Wieczorne posiedzenie plenarne 2 grudnia

Posel na Sejm J. Listavičius zgłosił projekt tymczasowej ustawy Republiki Litewskiej o deklarowaniu majątku i dochodów funkcjonariuszy i pracowników. W trzeciej dyskusji zrobiono przerwę. Posel R. Biškauskas zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O uzupełnieniu Kodeksu Postępowania Karnego Republiki Litewskiej”. Postanowiono przedstawić wniosek wpisując do programu obrad sesji i omawiać w trybie pilniejszym.

Posel J. Bernatoniš zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O częściowej nowelizacji artykułów Statutu Sejmu”. Wniosek zaaprobowano.

Posel K. Jaskulevičius przedstawił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O zmianie załącznika 1 „Budżet Państwowy Republiki Litewskiej 1993 r.” do ustawy Republiki Litewskiej „O budżecie państwowym Republiki Litewskiej na rok 1993 oraz normach potrąceń do budżetów samorządowych i dotacji”. Wniosek zaaprobowano i postanowiono ten projekt ustawy omawiać w trybie pilniejszym.

Projekt ustawy Republiki Litewskiej „O nowelizacji Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej” przedstawił przedstawiciel grupy przygotowawczej tego projektu ustawy A. Taminskas. Wniosek przyjęto.

W SEJMIE



REPUBLIKI

Po pierwszym czytaniu zaaprobowano projekt ustawy Republiki Litewskiej „O pomocy w razie śmiertelności”.

Posel P. Vitkevičius zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O zmianie i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej „O trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane mienie nieruchomości”, wniosku nie zatwierdzono.

Kontynuowano pierwszą debatę nad projektem ustawy Republiki Litewskiej „O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach”, po pierwszej debacie projekt ustawy zaaprobowano.

Oświadczenia złożyli posłowie P. Tupikas, A. Baskas, V. Petrauskas, A. Endriukaitis, V. Andriukaitis.

Wydział analizy informacji Sejmu RL-ELTA

Prenumerując — zaoszczędzasz!

KURIER Wileński

Indeks 67218

Cena prenumeraty

	na miesiąc	na 3 miesiące	na 6 miesięcy
z dostarczeniem	5,60	16,80	34,00
bez dostarczenia	3,50	10,50	21,00

Dla czytelników za granicą:

na kwartał 30 USD
na półrocze 58 USD
na cały rok 110 USD

Konto w Polsce: Bank Rozwoju Eksportu SA Warszawa, BREX PL PW, nr konta 134433-164-1-787/57080028

w Szwajcarii: CREDIT SUISSE, Zurich. CRECH 22 80 A 971 464-14/57080028.

Okno na świat

Z DONIEŚIŃ PAP, ELTA

PAT-PAP PRZED I PO WOJNIE

31 października 1918 r. grupa dziennikarzy z przyszłym pierwszym redaktorem naczelnym PAT Franciszkiem Orzechowskim przejechała w Krakowie i Lwowie oddziały Wiedeńskiego Biura Korespondencyjnego, jednej z trzech agencji prasowych państw zaobcych. 5 grudnia PAT został podporządkowany Prezydium Rady Ministrów i uznany za urzędową agencję prasowo-informacyjną RP.

Pięć lat później Agencja przekształciła się w przedsiębiorstwo państwowe, oparte „na zasadach kupieckich”.

PAT miał monopol na ogłoszenia, reklamy i zdjęcia we wszystkich instytucjach państwowych. Oprócz serwisu informacyjnego agencja wydawała codzienny biuletyn giełdowy, miesięcznik „Wiadomości Portu Gdynińskiego” i „Rocznik Polityczno-Gospodarczy”. Dzięki dochodom z tej działalności Agencja udało się uniezależnić od subwencji państwowych i osiągnąć samodzielną finansowo.

W 1939 r. PAT ewakuował się z kraju wraz z rządem i wznowił pracę w Paryżu, a następnie w Londynie, skąd informował o pracach rządu RP na uchodźstwie. Ostatnią depeszę PAT nadał 8 stycznia 1991 r., a 27 lutego ostatni redaktor naczelny PAT Ferdynand Pasiecznik przekazał prezesowi Polskiej Agencji Prasowej Ignacemu Rutkiewiczowi zbiór dokumentów związanych z działalnością PAT i rządu na uchodźstwie.

Polską Agencję Prasową „Polpress” utworzył 10.03.1944 r. Związek Patriotów Polskich w Moskwie. W sierpniu Agencja przeniosła się do Lublina, następnie do Łodzi, a potem do Warszawy. 26.10.45 r. dekretem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej powołano PAP — podporządkowany Ministrowi Informacji i Propagandy.

Na jej podstawie Agencja funkcjonowała do 1983 r., kiedy PAP został przekształcony w agencję rządową — zakład budżetowy. Oprócz roli informacyjnej ustawa powierzyła Agencji zadanie upowszechniania dokumentów, oświadczeń i stanowisk władz państwowych. Taki status prawny PAP nie zmienił się do dziś. Tyle,

że treść „delikatniejszych” depesz nie musi już być uzgadniania w KC PZPR.

Jesienią 1990 r. rozpoczęła się reforma i modernizacja PAP, w której za wzór przyjęto model tzw. narodowych agencji prasowych, działających w krajach demokratycznych.

Już w ciągu pierwszego roku zmienił się sposób redagowania serwisów — głównym kryterium stała się wiarygodność i bezstronność. Podobnie jak inne agencje prasowe na świecie, PAP nie komentuje, stara się natomiast uzyskać i przekazać komentarz wszystkim zainteresowanym stron. Dzięki podziałowi depesz na „pilne”, „krótkie” i „opisy” poprawiła się — choć nadal pozostawia wiele do życzenia — szybkość przekazu.

Nastąpiły zmiany kadrowe — wielu młodych dziennikarzy objęło oddziały terenowe i placówki zagraniczne oraz ważniejsze „działki w centrali”. Zatrudnienie zmniejszono z 1000 osób w 1991 r. do 600 obecnie.

W marcu br. PAP uruchomiła własną — pierwszą w kraju — satelitarną stację nadawczą, zapewniającą szybszy i niezawodny przekaz informacji.

Obecnie PAP tworzą redakcje: krajowa, zagraniczna, sportowa i fotograficzna redakcja serwisów ekonomicznych, angielskojęzyczny serwis dla zagranicy oraz zespół dokumentacji prasowej.

Blisko 80 proc. podstawowych wiadomości z kraju i ze świata, jakie pojawiają się w polskich mediach, pochodzi z serwisów PAP. Informacje zbiera 260 dziennikarzy, w tym 40 korespondentów krajowych oraz 13 stałych korespondentów zagranicznych (m.in. w Waszyngtonie, Moskwie, Bonn, Rzymie) i 12 współpracowników (m.in. Sztokholm, Johannesburg, Tel-Awiv, Pekin).

Pełny serwis informacyjny PAP abonuje obecnie 120 odbiorców — gazet, radia i TV, ministerstw, urzędów centralnych i wojewódzkich, banków. Niedawno serwis zakupił pierwszy prywatny odbiornik — znany gracz na warszawskiej giełdzie papierów wartościowych.

NIEMCY

Prezydent Richard von Weizsaecker poturbowany w Hamburgu

73-letni prezydent Niemiec Richard von Weizsaecker został w czwartek wieczorem ok. 19.50 czasu lokalnego, w centrum Hamburga, w pobliżu wejścia do teatru „Thalia”, gdzie miał wygłosić odczyt o niemieckiej polityce zagra-

nicznej, poturbowany przez nieznanego osobnika. 48-letni napastnik, mieszkaniec Hamburga, którego motywy postępowania nie są znane, uderzył prezydenta w twarz i przewrócił na ziemię. W czasie szamotaniny, zanim napastnik zo-

stał obezwładniony, zdążył rozciąć wargę i rozbić nos von Weizsaeckera. Pierwszej pomocy prezydentowi udzielono w pomieszczeniach teatru. Policja, która poinformowała o incydencie, podała, że napastnik został zatrzymany.

KOLUMBIA

Największy gangster narkotykowy świata Escobar zabity

Pablo Escobar, największy gangster narkotykowy świata, który własny kraj — Kolumbię przekształcił w imperium zbrodni i pole bitwy, w czwartek został zastrzelony w swej kwatery w mieście Medellin przez elitarny oddział żołnierzy, kiedy zaciekle się ostrzeliwał z pistoletów trzymany w obu rękach.

Kolumbijskie stacje TV przerywały programy, by nadać tę sensacyjną wiadomość. Prezydent Cesar Gaviria w emocjonalnym wystąpieniu telewizyjno-radiowym wyrażenie to uznał za najważniejsze w okresie swojej prezydentury i stwierdził, że śmierć Escobara przyczyniła się do rozprawienia się z przemytem narkotykami i terroryzmem w kraju, a więc do położenia kresu prawie 10-letniej wojnie kolejnych kolumbijskich rządów z kartelami przemytniczymi.

Gratulacje Gavirri przesłał prezydent USA Bill Clinton. Światowe agencje zamieściły liczne, szczegółowe relacje o tym, jak doszło do zabicia tego najbardziej poszukiwanego mafiosa na świecie. Podkreśla się, że przez prawie całe dziesięciolecie Pablo Escobar kontrolował światowe imperium kokainowe, przetrzymując narkotyki od Stanów Zjednoczonych po Europę.

Ocenia się, że każdego roku z Kolumbii szmuglowano za granicę 500-700 ton kokainy. W Stanach Zjednoczonych rynek narkotykowy w 80 procentach został zdominowany przez dostawy kartelu z

Medellin, uzupełniane też przetrzymkami narkotykami drugiego kolumbijskiego kartelu, z Cali.

Znany magazyn „Forbes” ocenił, że Escobar stał się jednym z najbogatszych ludzi na świecie; jego fortuna wynosiła od 2 do 5 miliardów dolarów. Zbrodnia pozwoliła mu na życie w nieprawdopodobnym luksusie. Ledwie przekroczywszy 30 rok życia, miał już całą flotylę samolotów, 200 apartamentów w Miami na Florydzie, w kraju ojczystym wręcz bajkowe ranczo z prywatnym ZOO, w Wenezueli liczne hotele itd.

Pablo Escobar zginął mając 44 lata, zastrzelony dzień po swoich urodzinach. Tym razem policja i wojsko całkowicie go zaskoczyły, kiedy znajdował się w swoim domu w Medellin. Od 16 miesięcy, po ucieczce z więzienia, był tropiony przez ok. 3 tysiące policjantów i żołnierzy oraz ścigany listami gończymi w kraju i zagranicą.

W czwartkowej operacji brało udział około pół tysiąca uzbrojonych ludzi. Człotowy oddział składał się z 17 komandosów. Ostatni akt rozegrał się na dachu domu; Escobar liczył, że jeszcze zdola przekroczyć na następny budynek i zbiec. Tym razem mu się to nie udało. Zaskoczony, oddał z pistoletów trzymanych w obu rękach 12 strzałów do nacierających agentów służb bezpieczeństwa. Zginął razem z krewnym, niejakim Carlosem Mario Henao. Na wiadomość o śmierci Escobara, jego 17-letni

syn w pierwszym odruchu zapowiedział zemstę zabójcom ojca. Później, gdy ochłonął, wołał wycofać się z pogroźki.

Pablo Escobar, syn farmera i nauczycielki, zrobił zawrotną karierę w świecie zbrodni. Na kolumbijskiej scenie pojawił się na początku lat 80 i kraj zaczął szybko pograżać się w przemoc. Konto tego „ojca chrzestnego” obciążały narastające niezliczone zamachy bombowe, krwawe rozprawy z przeciwnikami i morderstwa, których ofiarami mogli być wszyscy, od czotowych polityków po przypadkowych przechodniów, w tym dzieci.

Wśród głośnych zamachów przypisywanych Escobarowi wymienia się np. zamordowanie jednego z kandydatów do urzędu prezydenckiego, Luisa Carlos Galana — zastrzelonego w sierpniu 1989 roku w czasie wicju wyborczego. Wkrótce po tym, 27 listopada 1989 r., mafiosz z Medellin podzielił bombę w samolocie kolumbijskim — w katastrofie zginęli wszyscy pasażerowie i cała załoga, łącznie 107 osób.

W tym czasie już w całej Kolumbii panował strach. Tylko w Medellin, które stanowiło warowną twierdzę „króla narkotyków”, wielu mieszkańców, pośrednio korzystających z mrocznej prosperity Escobara, widzieli w nim swoistego Robin Hooda. W kraju i zagranicą był już uznawany za jednego z najgroźniejszych przestępców na świecie.

Z POLSKI

Polska a NATO — nic nie jest przesądzone

Bezpieczeństwo Polski i jej udział w zachodnich strukturach bezpieczeństwa będą głównym tematem grudniowych rozmów min. Andrzeja Olechowskiego w USA — poinformował dziennikarzy dyr. Zbigniew Lewicki z Departamentu Ameryki Północnej i Południowej MSZ. „Jesteśmy przekonani, że stanowiska NATO, USA i Niemiec nt. przynależności Polski do Paktu nie są jeszcze ukształtowane” — stwierdził.

Wizyta min. Olechowskiego odbędzie się na miesiąc przed styczniowym szczytem NATO. Olechowski spotka się z sekretarzem stanu USA, zaplanowano także szereg rozmów nieoficjalnych i spotkań z prasą. Olechowski obszernie przedstawi stanowisko Polski w kwestii członkostwa w NATO i amerykańskiej propozycji „partnerstwa dla pokoju”.

Zdaniem Lewickiego „nie jeszcze nie zostało przesądzone, a to co w Polsce odbierane jest jako nagła zmiana opinii Zachodu to jedynie głosy w dyskusji”.

Lewicki poinformował, że przed kilkoma dniami Polska przekazała USA swoje nieformalne stanowisko w tej sprawie. Propozycja „Partnerstwa” Polska rozpatruje jako krok wiodący do NATO. „Nie chcemy jej rozważać poza tym kontekstem, niezależnie od tego, co mówi druga strona” — powiedział Lewicki. „Naszym głównym celem jest członkostwo w Sojuszu” — podkreślił.

W polskim stanowisku położono nacisk na potrzebę różnego podjęcia Paktu do poszczególnych państw. Lewicki przypomniał, że zgodnie z planowaną formułą „partnerstwa dla pokoju” — każde z państw, zawierające porozumienie z NATO, miałyby uzupełnić ogólne ramy „Partnerstwa” (określające m.in. kwestię budżetu wojska, kontroli nad zbrojeniami i przestrzegania suwerenności państw) swoim własnym programem, według realizacji którego oceniano by gotowość każdego państwa do przystąpienia do Paktu.

Zapis o „wzajemnych konsultacjach w przypadku zagrożenia suwerenności państwa” powinien dawać możliwość wyjścia poza konsultacje i podjęcia niezbędnych działań — mówił Lewicki. Polska uważa też, że „kroki”, mające na celu realizację postanowień „Partnerstwa” powinny być czynione z uwzględnieniem przyszłego członkostwa w NATO”, a w zapisie iż „Partnerstwo” jest warunkiem koniecznym lecz niewystarczającym członkostwa w NATO”, można pominąć jego drugą część.

Ukrainiec zabił, policjant ochraniał, a oszust korzystał

26 stycznia br. w jednym z kantorów znaleziono zwłoki mężczyzny z wbitymi w szyję nożyczkami; 4 lutego zatrzymano sprawców tego zabójstwa; w marcu tymczasowo aresztowano policjanta z 8-letnim stażem, który utrudniał śledztwo w tej sprawie. Tyle fakty. Ale prawie rok trwające i właśnie zakończone śledztwo ujawniło wiele innych ciekawych wątków, nawet międzynarodowych — twierdzi Małgorzata Wilkosz Śliwa, rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie.

Cała historia zaczęła się w 1991 r. Wtedy to znany krakowski oszust Janusz W. wyłudził z banków znaczne kwoty. Wpadł, ale zdołał sfalszować kilka dokumentów, potwierdzających żył stan swojego zdrowia i przedłożył je sądowi, który zgodził się na ich podawanie zwolnić go z aresztu tymczasowego.

W 1992 r. oszust znów uzyskał — w warunkach rezydwy — zawieszenie wykonania kary przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia. Przedstawił sądowi dokumenty fałszywie poświadczające, że prof. Zbigniew Religa w swojej klinice kardiologii wszczepił mu rozrusznik serca. Podrobiony podpis prof. Religi przekonał sąd, iż oszust jest niezdolny do dalszego pobytu w więzieniu.

Janusz W. zdążył jeszcze wyłudzić z dwóch krakowskich banków 80 mln zł na podrobiony dowód osobisty i okraść kilka wypożyczalni kaset wideo. Dopiero wtedy policja rozesała za nim list gończy.

Sprawy jednak umorzono, gdyż Januszowi W. już w 1991 r. — po pierwszych wyrokach — przydzielono kuratora Dorotę O., żonę policjanta z Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Tadeusza O. Ten przejął obowiązki żony i zawiadomił sąd oraz swoich kolegów z policji, że ze swoim podopiecznym nie miał kontaktu od kilku miesięcy i że Janusz W. musiał wyjechać za granicę.

Oszust rewanżował się policjantowi za „krycie” drogiemi prezentami, m.in. kradzioną odzieżą, kasetami video, złotą biżuterią na łączną kwotę 7,7 mln zł.

Trzeci bohater tej historii, obywatel Ukrainy Michaił N., który — jak sam przyznał — szkolił w swojej ojczyźnie czecheński mafię, przyjechał do Polski w 1992 r., by handlować anabolikami i amfetaminą. Tu spotkał Janusza W., który zastraszył Michaiła opowieściami o tym, że policja poszukuje go w związku z jego handlem narkotykami. Oszust uczynił go swoim „golem”.

Pod koniec ub. r. rodzi się u Janusza W. i Michaiła N. pomysł napadu na znajomego właściciela kantoru przy ul. św. Anny w Krakowie. Ukrainiec w piwnicy przerabia co najmniej trzy sztuki broni gazowej na taką, z której można strzelać ostrymi nabojami, wymienia lufy na stalowe, a także dodaje prymitywne tłumiki.

26 stycznia br. około godz. 18.00 znajomy właściciel kantoru zaprasza Janusza i Michaiła do siebie. Piją alkohol. Oszust daje w pewnym momencie znak i Ukrainiec z odległości metra strzela do Jerzego D. Pierwszy pocisk zaledwie rani właściciela kantoru w rękę, gdyż źle założony tłumik hamuje prędkość pocisku. Następne 4 strzały są celne. Napadnięty jednak się jeszcze rusza. Janusz W. staje mu wprost na drodze, syczy, dusi go chwiłą, a Ukrainiec — na kolejny rozkaz — chwytając leżące obok nożycki i zadaje cios w szyję już właściciela martwego człowieka.

Napastnicy bezskutecznie przeszukują kantor, szukając kluczy do sejfów. Kradną więc „tylko” 4300 dolarów, 40 marek, złotą monię 20-dolarową oraz biżuterię wartości 10 mln zł. Przypadkowo jednego z nich widzi, przechodząca obok kantoru, kobieta; zawiadamia policję, rozpoczyna się pościg.

Biorycy udział w śledztwie w sprawie zabójstwa Tadeusza O. (będący jednocześnie kuratorem Janusza W.) zaczyna pomagać sprawcom napadu. Powiadamia swoich podopiecznego o mających nastąpić kolejnych wizytach policji w jego mieszkaniu. Pytany o kontakt z Januszem W. (który odpowiada rysepisowi jednego ze sprawców napadu) policjant odpowiada, że nikogo takiego nie zna, a Janusz W. siedzi od kilku miesięcy za granicą i nie ma z nim kontaktu.

Na początku lutego Michaił N. próbuje sprzedać na bazarze broń. Policja zatrzymuje go natychmiast, kilka godzin później wpada Janusz W. Okazuje się, że śledztwo w tej sprawie prowadzi niezależnie działające policyjne grupy śledcze — nie o sobie nie wiedząc.

Data rozpoczęcia procesu w krakowskim Sądzie Wojewódzkim nie jest jeszcze znana. Sprawcom za zabójstwo grozi kara śmierci, a policjantowi do 15 lat więzienia.

Kalejdoskop aktualności

JUŻ WKRÓTCE ZASIĄDZIEMY PRZY WIGILIJNYM STOLE

W galerii sztuki ludowej „Kuparellis” przy ulicy Wielkiej w Wilnie otwarto wystawę bożonarodzeniowych obrusów. Większą ich część stanowią prace wilanicki Genutė Varenevičienė: świeczki, świerkowe gałązki, inne symbolizujące zbliżające to święto wzory zdobione lina serwetki, serwetki, ręczniki. Zwidzającą wystawę obejmą też i będą mogły nabyć rękodzieła kilkunastu innych autorów. W sklepie „Kuparellis” można nabyć nie tylko oryginalną serwetkę, harmonizującą z nią upominki — świece, dzwonki, ale też woreczek z tradycyjnym sianem, które się ściele na wigilijnym stole pod serwetką.

ECH, DZIEWCZYNY „KURIERA”!

W roku czterdziestolecia naszego dziennika dobrze nam się darzy: Barbara Sosno-Kembridge, dziennikarka działu szkół i młodzieży redakcji, urodziła bliźnięta — dwie dziewczynki. Bravo, Basiu! Gra-tu-lu-ję-my!

SOLIDNIE TRAKTUJE SIĘ DOSTAWCÓW MLEKA

Co 10 dni za mleko, dostarczone do punktów skupu z rolnikami rozlicza się zamknięta spółka akcyjna rejonu szlucckiego „Vilkiškių pieninė”. Pięciu właścicieli, którzy dzieląc się miłością temu w ramach prywatyzacji nabyli całkowicie zubożoną mleczarnię wiksiską, zainwestowało swe środki, zrekonstruowało budynek, nabyło specjalne urządzenia i złożyło prywatne przedsiębiorstwo przetworów mlecznych. Od pierwszych dni pracy spółka według określonych cen i w terminie płaci hodowcom bydła za dostarczoną produkcję, a mieszkańcy okolicznych wiosek systematycznie zapoatrują spółkę w mleko. Trzy razy tygodniowo mlekowców przedsiębiorstwa z miejscowych ziemi mleka przywozi po 7 ton mleka, a na wiosnę ma być jeszcze więcej w związku ze wzrostem cen skupu. Obecnie w mleczarni tej montuje się niemiecką linię produkcji serów podpuszczkowych według specjalnej kłajpedzkiej technologii. Konsumenci ich prawdopodobnie się znajdą i na Wschodzie, i na Zachodzie.

PROJEKT PODZIAŁU NA POWIATY I SAMORZĄDY W SEJMIE

Przedłożony Sejmowi projekt ustawy o nowym podziale administracyjnym przewiduje, że na terytorium Litwy powstanie 10 powiatów i 50 samorządów, które wcześniej zamierzano nazwać gminami. Wg projektu do powiatu wileńskiego wejdą samorzady: druskiński, solecki, szyrwiński, święciański, trocki, wilkomierski, orański i wileński; do kowieńskiego — birszański, kozedarski, kowieński, kiejdański, janowski, preński, rosiński i szacki; do kłajpedzkiego — gorczaki, kłajpedzki, kretyński, nerliński, połański, szkudzi i szluccki; do szawelskiego — okmiański, janicki, kiemeński, pokrojski, radziwiłłowski i szawelski; do poniewieskiego — birzański, kupiski, pioniewieski, poswolski i rokiski; do mariampolskiego — wykowski i mariampolski; do olickiego — łodzijski i olicki; do telszewskiego — możejski, plungiański i telszewski; do tauroskiego — jurborski, tauroski i szylejski; do uciańskiego — onikszyński, ignaliński, malacki, uciański, wisagilski i jezioroski. Zgodnie z tym projektem mocno rozrośnie się Wileńszczyzna. Nie wyklucza się, że w tej postaci zostanie zaakceptowany.

NAJPIERW MĘŻA I OJCA TRULI, PÓŹNIEJ ZARĄBALI

W Sądzie Najwyższym RL rozpatruje się sprawę 45-letniej Nijole Indriūšienė, matki czworga dzieci, oskarżonej o zabójstwo swego męża. Było to w maju br. w wsi Miškiniūnai w rejonie panewieżyckim.

Mieszkała dość zamożna włościana rodzina. Najstarszy syn Rimas miał 19, Kęstasowi spełniło się 16 lat, córka Zita miała 12, a najmłodsza Ramunė — 6 lat. Gospodarz i ojciec rodziny, człowiek surowy i wymagający, zapędzał chłopów do roboty, żonę do porządków. Jedzenie zamykał, we wszystkim rodzinę ograniczał, był nerwowy i gburujący. Nijole kilka razy mówiła synom, że chce pozbyć się ojca. Namawiała Kęstas, by pomógł jej otruć męża. Gdy syn odmówił, wciągnęła córkę Zitę, która rozdrobiła garść tabletek nasercowych, a matka wyspała to do salatkę. Ojciec salatkę zjadł, miał troskę, męczył się, ale nie umarł. Po pewnym czasie w domu urządzono bal, dzień urodzin najstarszego syna Rimasa. Ojca mocno podpojno spirytusom. Matka namówiła Rimasa, też podpitego, aby ten zarabiał ojca siekierą, a ona weźmie winę na siebie, twierdząc, że mąż męczył i bił ją. Przryzkała oddać synowi traktor ojca. I ten się zgodził. W sieni swego domu naniósł ojcu 13 ciociów siekierą i poszedł spać. Nijole Indriūšienė przyznała się do winy i będzie odpowiadała przed sądem za zabójstwo w sposób szczególnie okrutny oraz za wciągnięcie niepełnoletnie dzieci do przestępstwa.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Jadwiga PODMOSTKO

Harcerkom i harcerzom, rodzicom i przyjaciółom

Oświadczam, że z dniem dzisiejszym zawieszam na czas nieokreślony czynną działalność jako harcmistrz i kapłan Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie.

Dziękuję druhnom i druhom, rodzicom, nauczycielom, przyjaciołom za ponad 2-letnią współpracę w kształtowaniu nowych osobowości młodego pokolenia.

Za wszelkie zaufanie, dobroć, braterskie względem mojej postugi kapłanki wyrażam wszystkim Bóg zapłać! Natomiast za niedokonałości

w mojej pracy i niespełnione oczekiwania każdego z Was — proszę o przebaczenie.

Złóżę harcerkom i harcerzom z Litwy i Polski, skautom litewskim ogromnej energii i wiary do autentycznej służby Bogu, Ojczyźnie i Blizniom. Czujaj!

Oświadczam, że zawieszam również działalność w Forum Młodzieży Polskiej na Litwie.

Ks. Dariusz STAŃCZYK, harcmistrz

Wilno, 3.XII.1993 r.

Televizja Polska — problemów ciąg dalszy

Przewdzworaj obradował Zarząd Litewskiego Radia i Telewizji (RTL). Jednym z podstawowych zagadnień, które planowano omówić, były decyzje TVP na naszych ekraanach. Na posiedzenie zarządu z konkretnymi propozycjami przyjechali przedstawiciele Telewizji Polskiej — zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji Adam Brodziać oraz członek nowego obranego zarządu TVP Waldemar Budzyński. Gościom z Polski towarzyszył ambasador RP w Wilnie Jan Widacki wraz z innymi przedstawicielami ambasady, na obrady zarządu przybył też poseł na Sejm RL Zbigniew Siemieniowicz.

Niestety, podczas czterogodzinnych obrad nie udało się Zarządowi Radia i Telewizji Litwy podjąć konkretnych decyzji dotyczących dalszej transmisji TVP na Litwie. Główny problem polegał na tym, że na obradach zarządu nie było kworum, więc obecni członkowie zarządu nie mogli podjąć ostatecznych decyzji w dwóch najważniejszych kwestiach. A mianowicie: z kim Telewizja Polska ma podpisać umowę na 1994 rok o dalszej transmisji TVP na Litwie. Drugą nie mniej ważną

kwestią było ustalenie czasu emisji i programu TVP na 38 kanale.

Jako kandydatów do podpisania umowy z Telewizją Polską rozpatrywało Ministerstwo Energetyki i Łączności RL oraz obecny współzastępca 38 kanału — Telewizję Bałtycką. Przedstawiciele Telewizji Polskiej oświadczyli, że Polska jest zainteresowana w podpisaniu umowy na szczeblu państwowym, czyli z ministrem. To daje stronie polskiej większe gwarancje i pewność, że w razie zmiany współzastępcy 38 kanału, nie wpłynie to na retransmisję na tym kanale TVP. Obecni członkowie Zarządu RTL przyznali gościom z Polski rację i wstępnie ustalili, że umowa zostanie podpisana z ministerstwem.

Największym jednak problemem, który ma rozstrzygnąć Zarząd RTL jest podział czasu emisji na 38 kanale między TVP i Telewizję Bałtycką.

Polska chciałaby transmitować swój program codziennie od godz. 17.00 do godz. 2.00 po północy, ale taka propozycja strony polskiej budzi stanowczy protest zarządu Telewizji Bałtyckiej, jak i niektórych członków Zarządu RTL. Problem więc został

nierozstrzygnięty, zresztą debata na ten temat przy braku kworum nie miała większego sensu. W tej sytuacji przewodniczący Zarządu Radia i Telewizji Gediminas Ilgūnas zaplanował obrady zarządu na dzień następnym, zapraszając gości z Polski, że dołoży wszelkich starań, by zebrać na ten dzień kworum. Wiemy jedno — przedstawiciele Telewizji Polskiej odjechali wczoraj do Warszawy praktycznie z niczym, bo wstępne ustalenia mają to do siebie, że mogą ulec zmianie. Taka sytuacja budzi niepokój. Jeszcze przed miesiącem walczyliśmy o to, by oglądać program TVP, a nie TV Polonia. Obecnie należy się zastanowić nie nad tym, co będziemy oglądali, ale czy w 1994 roku w ogóle będziemy oglądali program polski.

... W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że na 38 kanale Polska TV otrzymuje 45 godzin tygodniowo. Podział czasu emisji pozostaje do omówienia z Bałtycką TV, która nadal pozostaje gospodarzem tego kanału. Najbardziej cieszy, że chociaż nie stale, będziemy jednak oglądali „Jedynkę” czyli i program TVP.

Lucyna DOWDO

Posiedzenie Sądu Konstytucyjnego

2 grudnia Sąd Konstytucyjny przystąpił do rozpatrywania sprawy dotyczącej zbadania próby Sądu Najwyższego, czy normy Kodeksu Karnego, przewidujące konfiskatę majątku, jak też poszczególne artykuły Kodeksu Postępowania Karnego nie koludują z Konstytucją republiki. W części I art. 23 Konstytucji powiedziane jest, że własność jest nieetykalna.

Problem ten powstał podczas rozpatrywania w Sądzie Najwyższym sprawy karnej, w której się oskarża o grabież. Art. 138 KK jako dodatkową karę

przewiduje konfiskatę majątku. Kolegium spraw karnych Sądu Najwyższego zawiesił rozpatrywanie sprawy, zanim ogłoszone zostanie orzeczenie Sądu Konstytucyjnego.

Na posiedzenie Sądu Konstytucyjnego zaproszono przedstawicieli powoda oraz osoby zainteresowanej — członka Sądu Najwyższego Antanasa Baitaitisa oraz wiceprzewodniczącego Sejmu Egidijusa Bičkauksa. Gdy ci nie przybyli, Sąd Konstytucyjny poinformował o meritum sprawy i udał się do celu wydania orzeczenia. W toku tego

przyjęcia opierać się będzie na dowody pisemne, zgromadzone w aktach przed publicznym posiedzeniem sądu.

O dacie orzeczenia Sądu Konstytucyjnego poinformuje prasa.

Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości, po uprawnieniu Konstytucji w listopadzie ub. roku dodatkowej kary poprzez konfiskatę majątku w sądach republiki nie stosowano. W 1991 r. takich kar było 1998, w ubiegłym roku — 1231.

(ELTA)

Na miejscu kamień mchem obrasta...

W Świecianach otwiera się wciąż nowe sklepy. Ale szary człowiek może w nich tylko poogłądać drogie zagraniczne towary. Ceny są zastraszające. Natomiast sklep spółki akcyjnej „Zeimena” wyróżnia się tym, że można w nim wszystko kupić stosunkowo tanio: koszulki, dzianiny, płaszczki. I nie tylko. Często zaglądnij tu uczniowie. Bardzo im podobają się, na przykład, polskie pastylki z witaminą pobudzające apetyt. I kosztują! albo „Twixy”, zaledwie 35 centów za zestaw z 16 pastylek.

— U nas pastylki są najtańsze — mówi kierowniczka sklepu Janina Andrijauskienė. — W Nowych Świecianach takie same kosztują lita, a w sąsiednim sklepie — 60 centów. Taniej sprzedajemy również inne towary.

Nie ma w tym nic dziwnego. Spółka akcyjna „Zeimena” to dawna fabryka krawiecka. Nawet w okresie powszechnego kryzysu nadal dostarcza produkcję. Są to: odzież robocza, koldry, namioty i in. Towary te nie leżą długo.

Szczególnie dużym powodzeniem cieszą się pokrowce do samochodów osobowych. Spodobały się one również sąsiadom — Polakom. Polscy przedsiębiorcy z województwa suwalskiego, którzy bawili w Świecianach, niedawno zakupili całą partię. Stali się też stałymi odbiorcami. W ruch poszła również inna produkcja. W zamian z Polski często sprowadza herbatę, cukier, wysokogatunkową kawę, syropy. Wymiana odbywa się na zasadzie barterowej. Korzyść ma jedna i druga strona.

— Ale zapewne najważniejsze jest to, że zadowoleni są nabywcami i nasz zespół — mówi naczelnik działu realizacji spółki akcyjnej „Zeimena” Władysław Byliński. — Przecież taka wymiana pozwala nam zachować kadry, zapewnić ludziom pracę i niezłe wynagrodzenie.

Postanowiono rozszerzyć kontakty. I nie tylko z Polakami. Ostatnio przybywali tu czescy biznesmeni. Węć w sklepie ukazały się również towary

czeskie. Trzeba tylko być obrotnym, nie czekać na taskę z nieba.

Spółka akcyjna ma dwa własne sklepy. Jeden w mieście, drugi na terenie spółki. Robotnicy, głównie kobiety, mogą zaopatrzyć się na miejscu w wiele artykułów pierwszej potrzeby, przy tym do dostępnych cenach.

W „Zeimena” jest własna stołówka. Kiedyś należała do systemu spółdzielczości spożywców. W zakładzie nie było zbyt wielu chętnych spożywania obiadów. Wielu zadawało się kanapkami. Teraz sytuacja się zmieniła. Zespół postanowił kupić stołówkę na własność. — Przybyło nam kłopotów — mówi W. Byliński. — Sami zdobywamy mięso, jaja, inne artykuły. Ale dania są tańsze i smaczniejsze. Dlatego w stołówce jest więcej klientów.

Słowem, „Zeimena” wprowadza stosunki rynkowe. Poszukiwania nowych form handlu trwają i dają pierwsze, budzące optymizm wyniki.

Nikołaj NIEZAMOW

Uwaga, miłośnicy warcabów!

Klub sportowy Polaków na Litwie „Polonia” zaprasza wszystkich chętnych na turniej w warcabach 64-polewych, który odbędzie się 11 grudnia br. w auli Wileńskiej Szkoły Średniej im. W. Syrokomli. Jego początek nastąpi o godz. 10.00, a rywalizacja obejmie trzy grupy wiekowe (1980-1982, 1976-1979, 1975 r. ur. i starsi) obojga płoi.

Turniej zostanie zorganizowany systemem szwajcarskim, złożony się na 9 rund. Zdobycy trzech pierwszych lokat otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy klubu, jak też dostąpią zaszczytu zmierzenia się w symulacji z tak znaną damą damek jak Władysława Andriolė.

Zdecydowani wziąć udział proszeni są o konieczne zgłoszenie się do 9 grudnia br. pod numerami telefonów: 75-22-28 lub 42-90-63.



KURS WALUT

Dzisiaj w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
„Litimpex bankas”	3,88	3,96	2,26	2,35	0,26	0,31
„Lietuvos akcinis inovacinis bankas”	3,90	3,99	2,26	2,36	0,30	0,31
„Vilniaus bankas”	3,88	3,96	2,24	2,32	0,20	0,36
„Lietuvos verslas”	3,91	3,99	2,27	2,34	0,20	0,40
„Taupomasis bankas”	3,88	3,96	2,26	2,34	0,26	0,34
„Senamiesčio bankas”	3,88	3,95	2,26	2,35	0,29	0,35

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	3475	3617
Marka niemiecka	11982	12472
Dolar amerykański	20632	21474
Funt brytyjski	30534	31780
Frank szwajcarski	13774	14336

Dobre uczynki na Rossie

Dziś — ciąg dalszy od zmianach, które mogą tylko cieszyć. Zdajemy sobie sprawę, że Rossa wymaga ogromnych nakładów, ogromna praca, której nieraz trzeba wykonać niezwłocznie, bo może być za późno.

Pierwsze, co chciałoby się zasygnalizować: Rossa przestała być tematem drażliwym. Widocznie jest zainteresowanie jej stanem ze strony służb omentarynych. Przede wszystkim należy wymienić nazwisko architektki pani Živilė Mačionienė. Ponadto sporo osób prywatnie coraz częściej przejawia troskę o wileńską największą nekropolię. W tym gronie są obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy po latach odwiedzając Rossę stają niejednokrotnie wobec faktu niestnienia grobu lub złego jego stanu, czyniąc przy okazji starania, aby należycie upamiętnić miejsce pochówku ich bliskich. Z reguły po załatwieniu niezbędnych formalności przystępują do porządkowania rodzinnych grobów, a nawet grobowców.

Konkretnymi wynikami może się legitymować Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą, który w pewnej mierze staje się pośrednikiem w załatwianiu wszelkich formalności związanych z pracami restauratorskimi i konserwatorskimi. Mówiąc o dobrych uczynkach, już nie pierwszy raz wymieniamy nazwisko Eduardasa Budreiki, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie. Zaprojektował pomnik Juliusza Kłosa (i przyznali się do realizacji). Teraz z kolei dzięki jego inicjatywie na Rossie stanął pomnik architekta Karola Podcażyńskiego (1790-1860),

ucznia Wawrzyńca Gucewicza, absolwenta Uniwersytetu Wileńskiego i Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, kierownika katedry architektury w Wilnie. W 1833 r. zwolniony z uniwersytetu zajął się budownictwem i projektowaniem. Jego autorstwa jest kościół ewangelicki na Zawalnej, przebudowa auli uniwersyteckiej i wnętrza kościoła św. Jana, pałac w Jaszunach itd.

Pochowany został obok swej żony Ewy Podcażyńskiej, dla której w swoim czasie wznosił pomnik według własnego projektu. Pomnik ten był pamiętką na Rossie po tej parze małżeńskiej. Nie zachował się niestety żaden napis, że w miejscu tym spoczął też ten znany architekt wileński.

Teraz obok pomnika Ewy Podcażyńskiej stanął pomnik Karola Podcażyńskiego, zaprojektowany przez E. Budreikę. Kamień ufundowała Akademia Sztuk Pięknych. Natomiast p. Donata Nowak, prezes Wrocławskiej Fundacji im. Adama Mickiewicza na rzecz ochrony zabytków kultury polskiej na Wileńszczyźnie przeznaczyła 700 litów na obróbkę kamienia, wykucie napisu i postument. Zresztą nie jest to jedyny przejaw troski tej Fundacji dotyczący wileńskiej Rossy i zabytków w ogóle.

Do niedawna obok grobu ostatniego sekretarza naukowego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Walentyny Horoszkiewiczówny (1890-23.III.1947) poniewierał się strącony krzyż. Podobnie na próbie honorowego kanonika ks. Stanisława Jasieńskiego (zm. 21.XII.1941).

Dziś oba pomniki, znajdujące się w tzw. Alei Profesorów, są oczyszczone i mają nowe krzyże. Na ten cel część swego honorarium autorskiego za wydane książki przeznaczyli: mieszkaniec Warszawy Wojciech Jerzy Podgórski i wilenianin Jerzy Surwiło. Prace wykonał Edmund Szołt z firmy „Znicz”, która wiele ostatnio czyni dla ratowania zabytków Rossy.

Przy sposobności słów kilka o Walentynie Horoszkiewiczównie i księdzu Stanisławie Jasieńskim, których miejsce pochówku na Rossie dzięki dobrej woli dwóch ofiarodawców wreszcie należycie zostało upamiętnione.

Walentyna Horoszkiewiczówna przybyła do naszego miasta w 1921 roku, gdy zaproponowano jej stanowisko sekretarza naukowego w odrodzonej Wszechnicy Wileńskiej. Wilno tak bardzo ją urzekło, że nie opuściła go nawet podczas tzw. repatriacji, gdy inteligencja gremialnie wyjeżdżała. W USB zajmowała się nie tylko bezpośrednimi swoimi obowiązkami, ale też jako historyk filozofii poświęcała się badaniom działalności A. Towiańskiego, pisała życiorysy wybitnych osobistości związanych z Wilnem, pamiętniki z życia kulturalnego, opiekowała się emerytowanymi profesorami USB. Los jednak nie był łaskawy dla niej samej, która tyle sił i energii poświęcała innym. Po nieudanej operacji zmarła w wileńskim szpitalu św. Jakuba.

O księdzu Stanisławie Jasieńskim wiedziliśmy, że zastąpił w Wilnie z działalności oświatowej, że był honorowym kanonikiem.

Ks. prałat Józef Obrębski z



Mejszagały wiadomości te uzupełnił o następujące fakty. Ks. Stanisław Jasieński urodził się w 1869 r. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1894 r. Katecheta, nauczyciel, profesor gimnazjów żeńskich w Wilnie znany był z ogromnego patriotyzmu.

Ks. Józef Obrębski wspomina, że gdy był studentem wydziału teologicznego USB, miał wielokrotnie okazję słuchania wspaniałych kazań ks. Stanisława Jasieńskiego wygłaszanych w niedzielę podczas sumy w Katedrze Wileńskiej. Posiadał ogromny dar krasomówcy, umiał zmobilizować słuchaczy, przemówił do serc i umysłów.

Na Rossie zwracają uwagę groby rodziny Pietraszkiewiczów. Wiele ich fragmentów zginęło dziś bezpowrotnie, np. popiersie Feliksa Pietraszkiewicza dłuta znanego rzeźbiarza Piusa Welońskiego. W obrębie wspólnego ogrodzenia obok okazałych pomników znajduje się nadzwyczaj skromny pom-



niczek ostatniej z Pietraszkiewiczów — Stanisławy Pietraszkiewiczówny, zastużonej nauczycielki wileńskiej, która zmarła w 1952 roku. Pomniczek ten do niedawna opuszczony i zaniedbany znalazł opiekunów. Jej dawni uczniowie z wileńskiego gimnazjum nr 5 na Antokolu zebrali potrzebną sumę, pomniczek odnowili, zasadzili kwiaty. W ten sposób składając hołd pamięci swojej nauczycielce.

Oby więcej podobnych przykładów.

NA ZDJĘCIACH: nowy pomnik prof. arch. Karola Podcażyńskiego; skromny pomniczek Stanisławy Pietraszkiewiczówny w kwaterze grobów rodzinnych Pietraszkiewiczów został odnowiony (od prawej) staraniem Jej uczniów; strącony krzyż odbudowany na grobach Walentyny Horoszkiewiczówny i ks. Stanisława Jasieńskiego.



ŚLADAMI NASZYCH PUBLIKACJI

Szanowna Redakcjo! W numerze „K.W.” z 24 listopada zainteresowała mnie wzmianka „W obronie naszego św. Krzysztofa”, a raczej list szefa Zarządu Kontroli Prasy p. Vupartasa, dotyczący herbu m. Wilna, rzekomo dekorującego gazetę. Ten list dobitnie świadczy, jak wielką rację ma poseł na Sejm p. Antanavičius, który wciąż (i słusznie) podkreśla, że rozbudowany i zbędny aparat administracyjny pasyżuje na koszt podatników. Czyżby z braku innego zajęcia Zarząd Kontroli Prasy zajął się heraldyką, czyli godami?

W związku z tym chciałbym podpowiedzieć Szanownemu Cenzorowi, aby nieco rozejrzył się po Giedyminowym grodzie, a zwłaszcza — Placu Katedralnym. Tam, w cieniu katedry tkwi obskurna, brudna i podrapana buda z dumnym hałsem „domek głodujących”, za to ozdobiona wypłowiałą i brudną flagą państwową. Czyż w cywilizowanym państwie, do jakiego mamy

Wokół Świętego Krzysztofa

pretensje, można tak szargać symbol państwowości?

Z obowiązków służbowych mam często okazję oprowadzać po mieście zachodnich gości i zawsze głowią się, jak pokazać im katedrę, ale nie pokazają tej „szopki”. Niestety, oni zawsze nie tylko się interesują zabytkami, ale i dopytują, co to ma znaczyć? Z kolei nie wiem znowu, jak im wytłumaczyć. Kiedy wyjaśniam, że to głodni, to radzą oddać ich do przytułku, a kiedy dodają, że to polityczni działacze, to się pytają, od czego w takim razie jest Sejm? Może p. Vupartas ma na to odpowiedź?

W związku z godami państwowymi, chciałbym, aby Szanowna Redakcja zwróciła się do kompetentnych organów, z zapytaniem, jaka to państwowa instytucja, znajdująca się przy alei Giedymina pod nr 1, wywiesza flagę państwową na swoim (czyżby swoim?) gmachu? Może to jakiś nowy rząd czy parlament? Nie znalazłem odpowiedniej tablicy informacyjnej, a ci natrętni turyści ciągną

mi też dopytują z pytaniami: co tam się mieści? Co mam odpowiedzieć? Łatwiej jest z gmachem przy ul. Maironio 1 — dumnie powiewająca flaga z daleka oznajmia, że tam znajduje się redakcja państwowego (sprywatyzowanego) dziennika „Lietuvos aidas”. A czy „K.W.” też wywiesza flagę, choćby taką maleńką? Może wtedy Szanowny Cenzor przestanie was się czepiać?

Poważnie jednak rzecz traktując, podobno istnieje ustawa o godach państwowych, regulująca ich używanie. Chyba warto byłoby nią się zainteresować, w pierwszej kolejności osobom, które z urzędu powinny dbać o powagę państwa.

Z poważaniem
Jerzy CHOROSZEWSKI
Honorarium przekazuję na polską szkołę w Justynszkach

Tak się złożyło, że „sprawa” wizerunku św. Krzysztofa zdołała zająć stronę tytułową naszego

dziennika, już po otrzymaniu listu p. J. Choroszewskiego, znalazła swój ciąg dalszy. Nadeszło bowiem już drugie pismo od Zarządu Kontroli Prasy przy Ministerstwie Sprawiedliwości Republiki Litewskiej, znów z podpisem Szanownego Kierownika Ś. Vupartasa. Oto, co tym razem pisze:

„Zarząd przekazał Wam wniosek Litewskiej Komisji Heraldyki w sprawie używania symboliki w Waszym wydaniu. Sądźmy, że gazeta państwowa, której założycielami są Sejm Republiki Litewskiej i Rząd Republiki Litewskiej, powinna uwzględnić opinię tej komisji.

W zarządzie nie ma specjalistów ds. heraldyki, toteż sądzimy, że w publikacji Waszej gazety z 24 listopada br. nr 228 nieporozumienie ta sprawa zaadresowana została do Zarządu Kontroli Prasy.

Z szacunkiem

Ś. VIPARTAS”

Wyjaśniamy, że publikację pt. „W obronie naszego Świętego Krzysztofa” (z dn. 24 listopada br.) o wyko-

„Kurierze Wileńskim”, adresowaliśmy do Szanownego Pana Ś. Vupartasa, ponieważ od niego właśnie otrzymaliśmy wspomniany list. Jak dotychczas nikt z Komisji Heraldyki Litewskiej nie zwracał się do naszej redakcji ani w celu wyjaśnienia motywów oraz okoliczności wykorzystania przez gazetę wymienionego rysunku, ani też nie udzielał nam żadnych rad w tej sprawie.

Opinie Szanownego Ś. Vupartasa cenimy bardzo, ale pozwolimy sobie nie zastosować się do wskazówek oraz wniosków „Komisji Heraldyki Litewskiej w sprawie używania symboliki w środkach masowego przekazu”, ponieważ żadnych herbów m. Wilna (ani przedwojennego, ani obecnego) nie zamierzaliśmy i nie zamierzamy wykorzystywać w swojej gazecie. Jeśli Komisja ma jakieś wątpliwości lub coś nie jest dla niej jasne, prosimy o bezpośrednie zwrócenie się do naszej redakcji, nie zwracając głowy tak solidnej instytucji państwowej, jaką jest Zarząd Kontroli Prasy przy Ministerstwie Sprawiedliwości Republiki Litewskiej.

Kolumnę przygotowała Halina JOTKIAŁŁO
Fot. O. Korzeniecki, W. Olszewski, T. Ważniewicz

Z rozmów
z Czytelnikami

Alimenty, których nie ma

Zdenerwowana Czytelniczka zadzwoniła do redakcji. Co mam robić? Kto mi pomoże? — pytała. Opowiedziała, że sama wychowuje córkę i syna w wieku 9 i 13 lat. Chłopczyk cierpi na wrodzoną wadę kręgosłupa. Dotychczas były już zgodne z orzeczeniem sądu płacił 33 proc. swojej wypłaty, wyszczególniając tylko 180 litów. Ponadto mają dodatkową dawkę co miesiąc 25 litów, właśnie na to chore dziecko. Ta suma należała się jej też zgodnie z orzeczeniem sądom. Ale teraz jej były mąż stracił pracę. Jest zarejestrowany na giełdzie pracy. Otrzymywał tam niewiele. Ostatnio w ogóle zaprzestano mu płacenia zasiłków. Zapytała Czytelniczkę, czy istnieje jakiś państwowy fundusz alimentacyjny. Czy może się ona do pomocy ubiegać?

Desperacja i zmartwienie, jakie słyszałam w głosie kobiety świadczyły o braku środków do życia, na utrzymanie dzieci. Pocięszymy i uspokojmy, jak mogłam p. Teresę (nazwiska nie podaję), ale w głębi duszy rozumiałam, że nie mam za bardzo czym pocieszyć tej kobiety. Alimenty. Co to takiego? Są to środki finansowe świadczone na rzecz osoby niezdolnej do utrzymania się własnymi siłami, obejmujące pieniądze, świadczenia w naturze, a także koszty wychowania dzieci i opieki nad nimi. Po łacinie *alimentum* oznacza „pokarm, żywienie”. Właśnie są to środki, które ratują rodzinę, pomagają jej przetrwać. Niestety, często się zdarza, że ojciec nie chce lub nie może płacić alimentów. Zresztą częstokroć matki też płacą alimenty, o ile one porzuciły rodziny. W sytuacji konkretnie p. Teresy, gdy mąż nie ma z czego płacić, pozostaje prawo do tymczasowego socjalnego zasiłku na dzieci, który jest wypłacany zgodnie z rządową uchwałą nr 256 z 15 kwietnia 1993 r. Najpierw należy zwrócić się do sądu według miejsca zamieszkania byłego męża. Sąd sprawdzi warunki życia męża i wyda zaświadczenie, że on nie płaci, a żona nie otrzymuje alimentów. To znaczy, że zasiłek alimentacyjny jej się należy. Także z Giełdy Pracy m. Wilna (ul. Tatarska 2/8) należy wybrać zaświadczenie, że były mąż nie otrzymuje alimentów. A później z tymi dokumentami trzeba zwrócić się do Wydziału Pomocy Rodzinie (Wilno, ul. Kauno 3/22,

gab. 223, tel. 63-02-96), gdzie sąd też ustali na 2 dzieci zasiłek. Należy mieć ze sobą metryki dzieci (oryginał oraz ich kopie), swój dowód osobisty i kopię metryki o rozwiązaniu związku małżeńskiego.

Powyższe zasiłki i sumy na dodatkowe utrzymanie chorych dzieci, ściągane są później z dłużników, za których sumy te zostały przez państwo wypłacone. Niech dłużnicy wiedzą, że ściąganie się z nich alimentów to też można ubiegać się o taki zasiłek. Drugi warunek, bardzo aktualny szczególnie dziś, to gdy ta osoba nie ma zarobku (jak również innych dochodów i trwałego majątku), z których można byłoby wyekwować minimalne alimenty. Jeśli jest ona aresztowana, odbywa karę, jest uznana za bezrobotną, albo mieszka w państwie, z którym Litwa nie zawarła umowy o pomocy prawnej, wówczas również przysługują tymczasowy zasiłek na dzieci. Jeśli osoba płacąca alimenty jest inwalidą I lub II grupy, ma inne dzieci, które zobowiązane jest utrzymywać, a nie ma dostatecznych dochodów, to zgodnie z decyzją sądu może płacić mniejsze alimenty. W przypadku, gdy osoba płaci właśnie zmniejszoną sumę alimentów, bo na całą ją nie stać, to państwo wyplaca tymczasowy zasiłek na dzieci różnicy między sumą tych minimalnych alimentów i alimentów ustalonych przez sąd. Natomiast ogólny tymczasowy zasiłek alimentacyjny stanowi 0,4 minimum utrzymania. Jako że obecnie to minimum stanowi 44 lity, to zasiłek na każde dziecko będzie stanowił 44:4 = 11 litów. Jasne, że jest to bardzo mała suma, aby utrzymać przez cały miesiąc dziecko. Jednakże w krytycznej chwili chociaż tyle może się przydać jako pewna pomoc. Warto nadmienić, że wysokość minimum utrzymania co pewien czas wzrasta, więc i państwowy zasiłek alimentacyjny nieco się zwiększa.

Leonarda
JURGIELEWICZ-GUREVIČIENE

Wkrótce rozpoczynamy druk książki Zbigniewa Świąłka pt. „Wileńska kłątwa Jagiellończyka” Fascynujący dokument z dziejów naszego miasta

Zbigniew Świąłek — pisarz i dokumentalista waleński zakończył w październiku br. pisanie drugiego tomu książki „Kłątwa, mikroby i ucezi”, zatytułowanego „Wileńska kłątwa Jagiellończyka”.

Przypominamy: dotychczas ukazały się cztery wydania tomu I o łącznym nakładzie 250 tysięcy egzemplarzy. Książka ta zyskała rozgłos w Polsce i na szerokim świecie.

Niezwykła historia „kławy Jagiellończyka”, która swój początek bierze zdan otwartego grobu tego monarchy na Wawelu w roku 1973, poruszyła głęboko ogół czytelnicy, zbulwersowała wyobraźnię Polaków. Autor wypracował własną metodę popularyzacji historii poprzez odkrycia i niezwykłości. Jako czwarty z Polaków został przyjęty jeszcze w 1987 do The Explorers Club w Nowym Jorku; członkami Klubu Odkrywców są najwybitniejsi badacze świata.

Zbigniew Świąłek otrzymał wyróżnienie Funduszu Literatury, główną nagrodę Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Medal Honorowy Kazimierza Jagiellończyka Muzeum Zamkowego w Malborku. Został też uhonorowany Medalem Polaka Roku (pośród dziesiątki) 1992 na Zamku Gólburskim w Golubiu-Dobrzyń. W 500-lecie urodzin króla Kazimierza IV — w 1992 roku — zainicjował obchody jubileuszowe w Krakowie.

Dokumentalna opowieść o „kławie Jagiellończyka” niemal natychmiast dała żywność najwspanialszej legendzie Wawelu. Setki tysięcy turystów, przybywających na święte wzgórza Polaków, swoją wędrówkę rozpoczyna od... grobowca króla Kazimierza Jagiellończyka. Stało się więc podobnie, jak w przypadku grobu faraona Tutenchamona w egipskiej Dolinie Królów.

Zbigniew Świąłek udostępnił naszej redakcji maszynopis tomu II, który zapowiada się jako jeszcze ciekawszy. W najbliższych dniach rozpoczniemy druk odcinkowy tej niesamowitej opowieści, która toczy się w

czasie historycznym od końca wieku XV do lat trzydziestych wieku XX. Zamek krakowski i wileński (katedra, podobnie jak wawelska nosi imię św. Stanisława) — w ciągu wieków poprzez Unię Lubelską stanowiąc niemal jednośrodkową władzę królewską Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Na ścianie Kaplicy Królewskiej od początku wieku XVI widnieje złowieszczy napis: „Violator operis infelix esto” („Gwałcicielu tego miejsca przeklętym bądź”). Ilu królów, królowych, budowniczych, architektów i konserwatorów Katedry Wileńskiej zaliczyć można do kręgu „czarnej” serii kławy Jagiellończyka w litewskiej stolicy? Dlaczego nie posuchali przestrogi — kłęcia ze ściany Kaplicy Królewskiej Wileńskiej Katedry? Na te pytania odpowiadał tom II, który autor napisał w ciszy Kazimierza nad Wisłą.

Książka „Wileńska kłątwa Jagiellończyka” zawierać będzie także niezwykle bogate aneksy (Najciekawsze artykuły prasy wileńskiej oraz krakowskiej o odkryciach grobów królewskich w Wilnie i serii tajemniczych zgonów badaczy).

Oto co mówi Zbigniew Świąłek o swojej książce: — Dotarłem do wielu fascynujących dokumentów, dawnych i współczesnych relacji. Wyłania się z nich wspaniały historyczny, choć i współczesny, pomost pomiędzy Krakowem i Wilnem. Pomost zbudowany z faktów, hipotez, niesamowitych zbiegów okoliczności i analogii. Myślę, że czytelnik wrażliwy i pasjonujący się odkrywaniem tajemnic historii przeczyta moją książkę z nie mniejszym zainteresowaniem niż pierwszy tom.

Drugi Czytelniku, już w najbliższych numerach „K.W.” rozpoczynamy druk „Wileńskiej kławy Jagiellończyka”. Tak więc, codziennie na naszych łamach — niesamowite odkrycia stulecia i pięćsetlecia w Wilnie!

H. J.

6 LISTOPADA 1935 r. gazeta „Milwaukee News” (w stanie Wisconsin) całą stroną przetrząsała na informację o oszałamiających przeprowadkach miejscowego mieszkańca Artura Praiso Roberta, które wypowiedział 18 października tego roku. Robert miał być ponad 70 lat i był znany jako medium-detektyw. Wtedy to ostrzegł policję o nadchodzącej fali przemyśleń w mieście. Oto jego słowa: „W najbliższym czasie wyeksplodują bomby — porupracują saperzy. Widzę, jak wysadzane są dwa banki, może nawet municypalitet. Zostanie też zrujnowany posterunek policji. A wszystko się zakończy wielką eksplozją na południe od rzeki.”

Świat fantastyczny? Nie — realny Medium — detektyw

namit wysadził budynek municypalitet w Turwoodzie. Następnie wysadzono dwa banki miejskie, a później posterunek policji.

Nie mogąc rozkładać przestępstwa policja znowu zwróciła się do Roberta. Inspektor śledczy i jego kierownik zapytali, czego się jeszcze mają spodziewać?

— W najbliższą niedzielę będzie wielka eksplozja na południe od rzeki Menomony.

I znów kierownictwo policji skierowało cały zastęp policji do wspomnianej rzeki. Jednak mimo wszelkich podjętych kroków w wymienionym dniu rozległa się ogłuszająca eksplozja. Policja musiała dobrze się natrudzić, nim ustaliła przebieg wydarzeń aż do ostatniego wybuchu 6 listopada. Epicentrum wybuchu było w garażu, który dosłownie zmiotło z powierzchni ziemi.

Stopniowo wyjaśniono, że przestępcami było dwóch młodych chłopców, którzy sami wylecieli w powietrze, podkładając kolejną szóstą piekielną maszynę, zawierającą 50 funtów dynamitu. Widocznie, że wcześniej zadziałał detonator.

Tak więc Roberts prawidłowo ustalił całą serię eksplozji, chociaż szóstą, ostatnią, była przypadkowa.

Artur Roberts, lub jak go nazywano Dok, urodził się w 1866 r. W dzieciństwie zauważono u niego niezwykłe zdolności do odszukania zaginionych ludzi lub przedmiotów, a także dokładnego ustalenia zbliżających się wydarzeń. Był niemal analfabeta, gdyż obawiał się, że nauka zniszczy jego fantastyczne uzdolnienie. W miarę rozgłosu, coraz więcej ludzi zwracało się o pomoc do małego biura Roberta. W ciągu wszystkich lat towarzyszył mu sukces.

Oto jeden przykład jego nadzwyczajnych zdolności. Bogaty biznesmen z Chicago O.D. Leroy bez próżno starał się odnaleźć zaginionego brata, który nie odzywał się w ciągu pół roku. Zwrócił się do Roberta, a ten powiedział, że jego brat został zabity i wskazał miejsce, w którym należało szukać zwłok. Po trzech tygodniach mister Leroy przysłał Roberta list. Dziękując za pomoc i powiadamiając, że rzeczywiście odnalazł zwłoki brata w miejscu wskazanym przez Roberta.

Najdziwniejszym wydarzeniem w praktyce Roberta było, gdy lokalka policja nie mogąc w ciągu dwóch lat wykryć pewnego morderstwa, wiedząc o zdolnościach Roberta, zwróciła się do niego prosiąc o pomoc. Ten zamknął oczy i natychmiast, z zadziwiającą dokładnością odtworzył portret ofiary. Później powiedział, że powinien się przespisać i pomyśleć o tym człowieku. Następnie ranka przyszedł na posterunek policji i poprosił o kartotekę przestępców. Szybko wertując fotografie Roberts wskazał na jedną z nich i powiedział: — Oto morderca tej ofiary. Znajdziecie go w Kolumbii Brytyjskiej. Służę tam w policji.

I tym razem Roberts miał rację. I jeszcze jeden przykład. Ktoś zbił taksówkarza Freda Torsa, obrabował go i wyrzucił na drodze, odjeżdżając jego samochodem. Właściciel spółki zwrócił się o pomoc do Roberta. Po 24 godzinach wbiegł on do biura właściciela, mówiąc:

— Wytrpiłem wasz samochód, lecz trzeba spieszyć, gdyż złodziej ucieknął.

I tym razem niewyjaśnione instynkty były staruszka Roberta nie zawiodły go. Przestępca został ujęty. W policji przyznał się do wszystkiego.

Na 73 rocznicę urodzin medium-detektywa Artura Praiso Roberta jego przyjaciele przygotowali uroczysty obiad. Było to w listopadzie 1939. Roberts czuł się dobrze. Dziękując wszystkim przyjacielom powiedział:

— Obawiam się, że na następnym spotkaniu, o którym mówicie, już nie będzie mnie z wami. Chociaż bardzo bym tego nie chciał, lecz zostanę z wami tylko do 2 stycznia 1940 r.

Przepowiednia ta również była absolutnie dokładna.

2 stycznia 1940 r. spokojnie zmarł w swym domu. W jego szafkach pozostało mnóstwo notatek, świadczących o jego czynach. Jednak dotychczas jest zagadką, jak mu się udawało je urzeczywistniać.

Przygotowała
Helena GŁADKOWSKA

W łaźni u pana Kazimierza

Zacznę daleka, a mianowicie od tego, że polski historyk Adam Naruszewicz, żyjący przed 200 laty, w „Historii narodu polskiego” tak oto pisał: „Kazimierz Jagiellończyk, król z tego nawet do ojca swojego, króla Władysława, był podobnym, iż w łaźni się winnikiem (miotła, wiecha) zawczył chwałą...”. Tak więc łaźnie lubili królowie i chowanie się winnikiem, albo jak się mówi u nas „winnikiem”. Stanowi do dziś nie lada przyjemność. Ludzie, którzy od lat kąpią się w swoich domowych łaźniach, lecząc w przyciszonych emailowych wannach, nie mają pojęcia o tym zadowoleniu, jakie przynosi zacycie kąpieli łaźniowej. Niestety, w Wilnie dobrych łaźni prawie nie zostało, dlatego wielu wlinian chwieje jeździ do Jaszun, by w łamtejszej łaźni zacyć prawdziwie rozkoszy w parnej kąpieli, w myśli powiedzonka „Jazsuna parzy — zdrowie darzy”. A chwały jazsunięcej łaźni przysparza jej łaźnienny, pan Kazimierz Janowicz. Pracuje w tej łaźni od dnia jej otwarcia, to znaczy 28 lat. Pan Kazimierz liczy 78 lat, ale jego energii można pozazdrościć. Wszystko robi sam. Sprząta, opala, sżykuje opał.



A w ciągu roku ile przechodzi przez moje ręce opał, to i policzyć trudno. Ale, jak widzę, że dobrze się czują klienci po naszej łaźni, to radość mnie rozpięta...

Stalymi klientami łaźni w Jaszunach są Regina i Igor Martjanowicze z Wilna. Igor, gdy się gorze wychowosze winnikiem, rozparczy się, to zaraz biegnie na podwórze, by dać nura do rzeki Merkys, na której brzegu znajduje się łaźnia.

Do stałych bywalców należą też mechanik Wileńskiego Parku taksówkarz Leonid Zdanowicz i jego trzej synowie Siergiej, Artur i Andrzejj. Co prawda, narzekają, że działek Kazimierza gniewa się, gdy biegną oni do Merkysu, do przegrębił kapać się, bo wystudząją mu

łaźnię. Twierdzi jednak, że bez jazsunięcej łaźni byłoby im trudno. Kapiel bowiem w tej łaźni zdejmuję stresy, poprawia nastrój, dodaje energii na cały roboczy tydzień. Chociaż łaźnia jest nieduża — zaledwie 28 miejsc, po 14 dla kobiet i mężczyzn, to jednak utrzymanie jej w czystości nie jest łatwe. Dawniej pracowało tu 6 osób, a obecnie pozostał jeden Kazimierz Janowicz. I całkiem dobrze sobie radzi. W dni pracy łaźni, czyli w piątki, soboty i niedziele jest on zawsze na swoim stanowisku.

— Oby 100 lat żył nasz Kazimierz — mówią klienci jazsunięcej łaźni, życząc mu zdrowia.

Grigorij DIEMONOK
Fot. Bronisława Kondratowicz

„Styks” na scenie wileńskiej

Premiery teatralne

„Styks” — sztuka współczesnego pisarza polskiego Zbigniewa Nienackiego. Na początku bieżącego tygodnia zaprezentował ją Wileński Polski Zespół Teatralny przy Klubie Pracowników Medycyny. A więc — jeszcze jedna premiera tego zespołu.

...Premiera spektaklu odbyła się na scenie Wileńskiego rosyjskiego Teatru Dramatycznego przy... prawie pełnym (o, dziwo!) komplecie na widowni. Grali ludzie młodzi i bardzo młodzi. Tądem — mniej więcej zgrani. Jedni wypadli lepiej niż inni. I trudno tu analizować przyczyny, dlaczego nie wszystko w tym spektaklu „zagrało”. Mimo zgrabnie powiązanych z sobą scen (reżyseria — Lilija Kiejzik), trafnie dobrane muzyki (technicznie — przegłoszonej, to prawda), mimo pomyślnie zagranych ról przez poszczególnych aktorów (osobliwie — Roberta Polakowicza, Teresę Wincelownicę, Walerię Borysniową), spektakl jednak rzęsiących braw się nie doczekał. A były przecież w tym teatrze przedstawienia także w planie komediowym bardziej entuzjastycznie przez widza odbierane („Tajemnica motelu „Wulkan” na przykład).

Wydaje się, że cały pies pogrzebany jest w samym tekście Zbigniewa Nienackiego. Niektóre dialogi są po prostu przegadane, więcej tu nutek moralizatorskich, mniej — sarkazmu, dowcipu. Nie wszystkie charakterystyki postaci są dostatecznie krwiste. Niemniej, wysiłki aktorów trzeba przecenić, z pewnością nie poszły one na marne, ten i ów z publiczności



wyraził chęć obejrzenia spektaklu po raz drugi. A więc się — spodobało, więc — dobrze jest.

...A na przyszłość, miejmy nadzieję, będzie jeszcze lepiej (przyciągnie dialogi, poprawi scenografię i — nie chorować, co właśnie zdarzyło się jednemu z aktorów — grał w stanie gorączki).

„Styks”, to rzecz o ludziach, którzy już (?) się rozliczyli z doczesnym życiem i czekają właśnie na Przewoźnika, który ma ich przywieźć w zaświaty (a stamtąd — do nieba albo do piekła w zależności od ilości i gatunków popełnionych przez nich grzechów).

Morał tej historii: wszyscy, bez wyjątku, musimy smażyć się w piekło, a ponieważ jest ono „zbyt daleko”, robimy to na ziemi.

W spektaklu grają:

Robert Polakowicz (Don Miguel Rodrigo — pułkownik), Jerzy Małyżko (Anzelem, sekretarz osobisty i adiutant pułkownika), Waleria Borysniowa (Włoszka), Teresa Win-

celowicz (Lady Moor, wdowa po wicepremierze, znana filantropka), Henryka Kuluszko-Sokolowska (Pani Diner, milionerka amerykańska), Czesław Sokolewski (Westman — morderca, zbrojeniec seksualny), Mirosław Wysocki (oficer wojsk kolonialnych), Lilija Kiejzik (Reżyser i Pisarz w jednej osobie).

Za zrealizowanie spektaklu zespół jest wdzięczny Dyrektorowi Generalnemu Departamentu Narodowości przy Rządzie RL p. Halinie Kobeckaitė (opłata za wynajęcie sali) oraz Ministrowi Zdrowia RL p. Jurgisowi Briedikisowi (za możliwość prowadzenia prób w Klubie Ministerstwa Zdrowia), jak też — personelowi technicznemu Wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego, który wyraził serdeczną pomoc w montowaniu sceny.

Alwida ROLSKA

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Z kroniki kryminalnej W obronie ustawy o prewencyjnym areszcie

Uważni Czytelnicy zapewne zwrócili uwagę na wczorajsze sprawozdanie w „K.W.” z posiedzenia Sejmu, w którym nasza reporterka wspominała o dyskusji toczącej się wokół ustawy o prewencyjnym areszcie. Przy pomn, że ustawa ta została uchwalona przez Sejm RL pół roku temu w tym celu, aby szybciej i skuteczniej policja zatrzymywała przestępców, przede wszystkim uczestników zorganizowanych grup. Ustawa zezwala dokonać aresztu na okres 2 miesięcy bez natychmiastowego udowodnienia winy, za samo tylko podejrzenie, że dany osobnik jest zamieszany w działalność przestępczą. Policja kryminalna przez pewien czas prowadzi swój własny wywiad, obserwuje podejrzanych, filmuje ukrytą kamerą, czyli trafia na ślad, ale nie ma jeszcze tylu dowodów, aby od razu wysunąć oskarżenie i postawić przestępce przed sądem. Ustawa daje policji dwumiesięczny termin na zatrzymanie w areszcie śledczym podejrzanego, aby w tym czasie zebrać brakujące ognia oskarżenia. Sam wyraz „prewencja” pochodzi z łaciny i oznacza zapobieganie czemuś, zwłaszcza przestępstwom. Więc areszt prewencyjny pozwala na pozabawienie wolności oskarżonego przed ogłoszeniem oskarżenia. Warto zaznaczyć, że opozycja sejmowa podjęła wielki hałas co do tego, że jest to ustawa antykonstytucyjna i antydemokratyczna. Ale powiedzmy sobie szczerze, co nam z takiej demokracji, jeśli mafia opanowała wszystkie dziedziny życia, jeśli nie możemy wyjść na miasto już po godzinie 18, jeśli prokuratorzy i sędziowie, nie mają żadnych zabezpieczeń prawnych, ochrony, gwarancji socjalnych prowadzą sprawy karne „mafiozów” niezdecydowanie, obawiając się o życie swoje i rodzin. Krytykując ustawę o prewencyjnym areszcie

zapomina się, że dotychczas nie jest schwytyani i ustalony zabójca Vytautas Lingysa. W polskim tygodniku „Wprost” Algis Kalanta z Wilna w artykule „Pięta władza” pisze: „Mafia narzuca reguły działalności... w gospodarce litewskiej. Skromny kapitał rodzimy nie wystarcza nawet na obsłużenie „małej prywatyzacji”, a zagranica prawie zupełnie się Litwą nie interesuje”. W Europie chyba też boją się naszej mafii. Tak więc ustawa o prewencyjnym areszcie jest w tym trudnym dla Litwy przejściowym okresie niezbędna, sądzą, że nawet za cenę odejścia od zasad konstytucyjności. Zresztą większość ustaw Kodeksu Karnego i innych Kodeksów. Litwy już dawno nie odpowiada nowym naszym realiom. Mówi się o konieczności podjęcia ustawy o pozwoleniu na posiadanie broni w celach samobrony, ale zdaniem wielu osób, jeszcze bardziej jest niezbędna inna ustawa, dotycząca kontroli i ewidencji broni. Ostro należałoby karać osoby nielegalnie przechowujące broń i amunicję, obecnie kara wynosi od 3 do 5 lat, a wartości ją podnieść co najmniej do 10 lat więzienia.

...Dzięki ustawie o prewencyjnym zatrzymaniu, ostatnio w Szawlach wprost w kawiarni „Jaunystė” aresztowano R. Staniša, kilkakrotnie poprzednio sądownego, jednego z grubszych ryb w szawelskim świecie przestępczym. Nadal trwają zbrojne napady. W pobliżu dworca dwóch młodych osobników pobito N. Misiunasa i zdjął mu kurtkę oraz zabrano teczkę, w której było 10 tys. USD. W Wilnie na Dobrej Radzie do mieszkarnia obywatelki L. D. wdarło się dwóch młodych mężczyzn, którzy grożąc kobiecie nożem, zabrali z mieszkarnia wideo, radiotelefon, japoński magnetofon, 3 skórzane kurtki, złoty łańcuszek oraz 4200 USD.

Jadwiga PODMOSTKO

Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻCA niepokoi niejasność w interesach. Wszystko się wyjaśni, jeżeli nie podejmie nowej pracy. Przy pierwszej możliwości poproście o kilka wolnych dni. Niezbędny go gnębią troski dnia powszedniego. Trzeba spokojnie powitać rozpoczynający się okres zastój.

Prawie nie ma wątpliwości, że pracujący w instytucji państwowej **WODNIK** zacznie się wspinać po szczeblach kariery służbowej. Może się to stać 7 grudnia — ten dzień dla większości Wodników jest sprzyjający pod każdym względem. W przyszłym tygodniu koniecznie musicie złożyć sprawozdanie o wykonaniu tygodniowy otrzymanego zlecenia. Wasze podanie rozpatrzone pozytywnie. Nowa miłość z osobą urodzoną pod tym samym znakiem zodiaku, będzie gorącą i długotrwałą.

Planety przychylnie są **RYBOM**, które można zaliczyć do kategorii nowicjuszy. Pierwszy samodzielny krok będzie naprawdę pomyślny. Wcześniejsze transakcje dadzą dywidendy 8-9 grudnia. Nie podejmujcie nowej pracy. Spodziewajcie się interesującej propozycji z zagranicy. Domownicy namawiają do sfinansowania jakiegoś większego zakupu. 7 grudnia możliwe są nagłe zmiany w życiu prywatnym.

BARAN znajdzie się na drodze — zaufany człowiek złożył wam interesującą propozycję, lecz ktoś usiłuje zbić was z tropu. Osoba ta stara się zdobyć wasze zaufanie, by korzystać ze zgromadzonych przez was informacji. Wątpliwe, by złośliwie potrafił wam zaszkodzić. Łatwowierna kobieta może zostać narzućmiem w cudzych rękach.

Najlepsze dni dla **BYKA** — 9 i 10 grudnia. Potraficie zdobyć mocne podwaliny przyszłych sukcesów. Właśnie przyszłych — na

razie nie warto liczyć na natychmiastowe wyniki. Zapamiętajcie: nawet kropla kamień drąży. Urzędnik może zrobić wielki błąd. Młode pokolenie pomyślnie będzie rywalizować we wszystkich dziedzinach. 7 grudnia — idealny dzień na randki.

BLIZNIAT czekają trzy podstępne dni — 8, 9 i 10 grudnia. Raczej nie zabierajcie się do poważnej pracy. Powstrzymajcie się od wszystkich długoterminowych operacji finansowych. Macie szansę tylko na krótkotrwałe sukcesy. Sytuacja w domu poprawia się. Jeden z małżonków przed czasem wróci z delegacji. Samotni obojga poci od 28 do 36 zamierzają założyć rodziny.

Astrolog zachęca **RAKA** do zdecydowanej ofensywy na polu służbowym. 7 grudnia powinniście poruszyć kwestię awansu. Pomyślny układ planet zapewni trzeźwość umysłu i wspaniały humor. Prawdopodobnie otrzymacie ciekawą propozycję. Młoda kobietę czeka rozstanie z o wiele starszym kochankiem. Wkrótce będziecie miały lepiej zapowiadające się wieści z Raka bądź Skorpiona.

LWY, nie trwoście pieniędzy. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu czekają was wielkie wydatki. Urzędnika czeka dobra wiadomość. Nareszcie zdobędzie nowe stanowisko. Wrodzinie zgoda i harmonia, ciesz się młodsze pokolenie. Samotne serce bije coraz prędkiej. Niedawno zawarta znajomość z Rakiem, Skorpionem lub Rybą przetrwanie w miłość. Bądźcie ostrożni przy kierownicy.

PANNE do 10 grudnia mogą spotkać złośliwości losu. Dogłębnie

poznajcie sytuację, a dopiero wtedy podejmujcie decyzję. Powinności liczyć każdy cent. Może się zdarzyć, że w ostatniej chwili nie otrzymacie pieniędzy, które wam się należą. Z powodu najmniejszego opóźnienia w wykonywaniu zleconej pracy będziecie skazani na wysłuchiwanie pretensji szefa. Zajęta interesami kobieta prawdopodobnie przekona się o niewierności męża lub kochanka.

WAGA powinna słuchać głosu intuicji. Niech wam pomoże ona uniknąć wielkich błędów 8 i 10 grudnia. Natomiast 7 i 11 grudnia będą pomyślne pod każdym względem. Przyszły tydzień może stać się decydujący dla kariery. Energiczna młodzież odważnie toruje drogę do sukcesu. Astrolog uważa, że związek małżeński warto zawrzeć tydzień później. Młode małżeństwa uczą się wspólnego życia.

Siła planet napawa zdolnościami twórczymi **SKORPIONA**. Nie za górami powszechne uznanie waszego talentu. Mnóstwo sprzyjających możliwości otwiera się przed przedsiębiorcą. Stajecie się aktywniejsi. Urzędnik otrzyma wiadomość o awansie, który nastąpi za kilka tygodni. Miłośnicy i czułości przepiewanie są serca tych, którzy nie ukończyli jeszcze 40.

STRZELEC może się czuć nieco rozkojarzony. Okoliczności stają się pozwalają skupić się nad najważniejszym celem. Nie przyłączajcie się do żadnych wątpliwych pomysłów. Duet rodzinny zwycięży we wszystkich zawodach. Miłość wzbogaca bliskość duchową. Powstrzymajcie się od nadmiernego jedzenia i zbyt częstego zaglądania do kieliszka.



W fotelu siedzi mąż zatopiony w czytaniu gazety. Zona podaje mu kawę. Mąż pije pierwszy łyk, po czym z wyrzutem mówi do żony: — Przecież wiesz od lat, że nie używam cukru do kawy. — Wiem. Po prostu chciałam usłyszeć twój głos.

Pewien podróżny wszedł do przedziału i zauważył że zdumieniem, że jakiś pasażer jest w trakcie rozgrywania szachów z... psem. — Ależ to niezwykły pies! — wykrzyknął. — Niezwykły? Nie przesadzajmy. I tak ja wygram w częściej.

W czasie podróży morskiej

jeden Szkot prosi drugiego o pożyczenie ubrania.

— Na co panu moje ubranie? Przecież na pan własne.

— Tak, ale ja nie umiem pływać, gdybym więc przypadkiem wpadł do wody, będę miał pewność, że rzuci się pan na ratunek.

Dwaj panowie rozmawiają o znajomym podróżniku, którego pasją jest wiele lat były polowania na dzikie zwierzęta.

— Czy Alfredowi dopisywało szczęście w tych jego polowaniach na tygrysy?

— Nadzwyczajnie. Przez tyle lat nie spotkał żadnego.

— Panie doktorze, czy kobieta trzykrotnie zamężna może zachować cnotę?

— Tak. Jeżeli pierwszy mąż był Francuzem, drugi Ormianinem, a trzeci rzeczywistym członkiem akademii.

Uwaga, organizatorzy i uczestnicy V Olimpiady Literatury i Języka Polskiego!

Komitet organizacyjny informuje, że zostały pewne zmiany w przygotowaniach do III stopnia Olimpiady. Komitet Główny w Warszawie opracował informator dla uczestników spoza Polski, który posłuży jako podstawa do przygotowań. Informator zawiera konkretne wskazówki, ułatwiające interpretację i analizę dzieła literackiego, opracowanie poszczególnych tematów. Uczestnicy III stopnia i zawodów ogólnopolskich rozszerzą przygotowane tematy, korzystając z informatorów przeznaczonych dla wszystkich uczestników Olimpiady (choć do informatorzy z ubiegłego roku, które są w szkołach). Komitet organizacyjny przeprosza za zmiany. Zaszły one z przyczyn od nas niezależnych. Informatory otrzymaliśmy w Warszawie 29 listopada. Zostaną one przekazane wydziałom oświaty już w najbliższych dniach. Informujemy też polonistów i olimpijczyków, iż potrzebną literaturę piękną można otrzymać w Szkole im. Szymona Konarskiego. Komitet organizacyjny



SOBOTA, 4 GRUDNIA

LTV
9.00 - Dziennik 9.05 - Program dla dzieci 10.00 - Dla rodziny i dom 10.30 - Katolickie słowo 10.40 - Zgoda 11.30 - Nasz język 12.00 - Witaj, Francjo 12.40 - Zdrowie 13.15 - Z zachodniego brzoza 13.45 - Film fab. dla dzieci 'Trzeci kaktus' 15.05 - Sport na świecie 16.00 - Białoński program 16.10 - Monopol - serial dźwięk 17.00 - Cudowny ból nie bywa 18.00 - Wiadomości Opinie 18.30 - Klub filmowy 20.25 - Kamera VR5 21.00 - Panorama 21.30 - Pod wamiśm dachem 22.15 - Serial 'Starzec' - 'Prawie martwy' 23.15 - Dziennik wieczorny 23.35 - Nocny program psychologiczno-publicystyczny 1.20 - Liga koszykówki litewskiej.

BAŁTYCKA TV
8.00 - Dziecięcy weekend. Filmy anim. 8.30 - Etnostudio 9.00 - Etnostudio 9.30 - My obcizki i linni 10.00 - Program TVP 18.00 - Miśtożwa ligi koszykówki litewskiej 19.30 - Zawody NBA 20.30 - 4.50 - Program TVP.

TELE-3
8.55 - Przegląd prasy 9.00 - Filmy anim. 11.00 - Film 'I życie, i miłość...' 12.40 - Lekcja jęz. ang. 12.55 - Muzyka 14.00 - Film 15.50 - Lekcja jęz. ang. 16.15 - Piłka nożna bez granic 17.00 - Nauka i technologia 18.00 - Showbiz tygodnia 18.30 - Audycja muzyczna 'Wszystko!' 19.00 - Największe wiadomości 19.20 - Film 20.30 - Dziesięć najlepszych piosenek Europy 22.00 - Ciemny ekran Stefana Kinga 22.15 - Film 23.40 - Muzyka 24.00 - Klub doradców.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.10 - 'Ziaro' 10.35 - '5-10-15' 12.00 - 'Na australijskie przystanki' - serial dok. prod. australijskiej 13.00 - Wiadomości 13.10 - Rodzina - rodzina 13.40 - Program ekologiczny 14.10 - Apeły na zdrowie 14.50 - Walt Disney przedstawia 16.05 - Magazyn 60/90 16.35 - Telewizyjny teatr rozmaitości: Maurice Hennequin 'Walczyk' (premiera) 17.45 - Zaproszenie do teatru telewizji 'Śmierć Tarkina' 18.00 - Teleexpress 18.20 - Muzyczna Jedynka 19.10 - 'Dzień za dniem' - serial prod. USA 20.00 - Male wiadomości DD 20.10 - Wieczoryna 20.30 - Wiadomości 21.00 - Polskie 200 21.30 - 'Siedem narzeczonych dla siedmiu braci' - western muzyczny prod. USA 23.30 - Wiadomości 23.40 - Program rozrywkowy 0.40 - Sportowa sobota 1.00 - 'Porwanie' - film prod. USA 2.30 - 'Oba, oba' - rewia brazylijska 3.30 - 'Śmiertelne uderzenie' - horror prod. USA.

OSTANKINO
6.00 - Dziennik 6.25 - Gimnastyka poranna 6.35 - Ekspres prasowy 6.45 - Sobotni poranne czwórki interesu 7.30 - Gry hazardowe 8.00 - Maraton 8.30 - Międzynarodowa spółka 'Mir' 8.55 - Salon awiakosmiczny 10.10 - Film anim. 10.25 - Program ekologiczny 10.55 - Kto mużesz słęz, ten nie cierpi żmłotności 11.25 - Film dok. 12.15 - Słusz 12.30 - Medycyna dla ciebie 13.05 - Producent 14.00 - Dziennik 14.25 - Film dla dzieci 'Peppi Długa Pończocha' 16.50 - Pięniadze i polityka 16.20 - Program sportowy 16.00 - Czerwyni twarzą 16.40 - W świecie zwierząt 17.20 - W Teatrze Marijskim 18.15 - Koncert 18.45 - Film 'Chytrus' 19.40 - Dobranoc 20.00 - Dziennik 20.45 - Film fab. 'Handlarze marzeń' 21.00 - 'Kto? Gdzie? Kiedy?' 22.40 - Stud品 23.35 - 23.00 - Dziennik 23.20 - O pogodzie 23.25 - Międzynarodowy festiwal filmowy w Londynie 0.10 - Film fab. 'Dekalog IX'.

NIEDZIELA, 5 GRUDNIA
LTV
9.00 - Program 9.05 - Dajmy świąteczny Chrystusa 9.35 - 'Lektok' 9.40 - Program dla dzieci 10.00 - E-Street 11.00 - Witaj 10.45 - W kawiarni Konrada 11.20 - W świecie koszykówki 12.00 - Studio MT 12.45 - Słódmy kilometr 13.15 - Konkurs miss 14.15 - 'Burda Modna na Litwie' 16.30 - Rozmowy wileńskie 17.00 - Konkurs NBA 17.35 - Film dok. 18.30 - 'Wielki 1835' - program kulturalny 19.20 - Po roku 2000 20.15 - Labirynt 21.00 - Panorama 21.30 - Renoma 22.15 - Komedia 'Droga Lorena'.

BAŁTYCKA TV
8.00 - Dziecięcy weekend 8.30 - Film 9.00 - Litwa i świat 9.30 - Spotkanie 9.40 - Poeta S. Geda 10.00 - Program 10.30 - Przegląd NBA 17.35 -

Wideofilm muzyczny 18.00 - 2.40 - Program TVP.
TELE-3
9.00 - Filmy anim. 11.00 - Lekcje koszykówki 11.15 - Okno na przyrodę 11.30 - Lekcja jęz. ang. 11.40 - Muzyka 12.00 - Film 13.40 - Muzyka 14.05 - Zawody NBA 15.05 - Muzyka 16.35 - Lekcja jęz. ang. 16.50 - Cudowny świat W. Disneya 17.40 - Audycja muzyczna 18.10 - Muzyka 18.35 - Lekcja jęz. ang. 18.50 - Horoskop 19.00 - Dziennik Tele-3 19.25 - Dla dzieci 20.00 - Film 20.15 - Film 'Inna kobieta' 21.25 - Przegląd tygodnia 22.00 - Film.

WARSZAWA
10.00 - 'Zamek Eureka!' - serial prod. USA 10.25 - Teleranek 11.10 - 'Pugwał' - serial prod. australijskiej 12.00 - Park Jurajski - fikcja czy prawda? 13.00 - Telewizyjny koncert zyczeń 13.30 - Teatr dla dzieci: Brzechwa i dzieciom 14.30 - Z kamerą wśród zwierząt 14.55 - Żółta lista komedii angielskiej - 'Raj kapitana' 16.30 - 'Sto pytań do...' 17.00 - 'Pieprz i wanilia' 17.40 - Antena 18.00 - Teleexpress 18.30 - 'Dynastrya' - serial prod. USA 19.20 - 7 dni świat 20.00 - Wieczoryna 20.30 - Wiadomości 21.15 - 'Raquiem dla Grenady' - serial prod. hiszpańskiej 22.10 - Sportowa niedziela 23.00 - Meeting kabaretowy 23.45 - Wokół wielkiej sceny - magazyn operowy 0.20 - 'Kobieta jest kobietą' - film obyczajowy prod. franc. 1.40 - Program muzyczny.

OSTANKINO
7.00 - Godzina udychowania 8.00 - Centrum 8.30 - Wczesnym rankiem 9.00 - Zanim wszyzy w dom 9.30 - Ciągnięcie 'Sportlo'u' 9.45 - Jutrzenka 10.35 - Poligon 11.05 - Spotkania z W. Aksionowem 11.50 - Nowe pokolenie... sukces 12.30 - Prowinia 13.00 - Kuchnia francuska dla wszystkich 13.10 - Film dok. 14.00 - Dziennik 14.20 - Dialog w 25 - 15.00 - Klub podróżników 15.50 - Żywe drzewo rzeźmia 15.55 - Filmy anim. 16.50 - Panorama 17.30 - Telecjoja 17.45 - Dziennik 18.00 - O pogodzie 18.05 - Zaspiewania dla was 18.30 - Film-spektakł 21.00 - Niedziela 21.45 - Sportowy weekend 22.00 - Serpentylna 23.00 - Dziennik.

PONIEDZIAŁEK, 6 GRUDNIA
LTV
18.00 - Wiadomości 18.10 - Dla dzieci 18.50 - Wiadomości (ros.) 19.00 - Wiadomości BBC 19.30 - Serial 'Rajska plaża' (24) 19.55 - TV zwłastun 20.00 - Studio sportowe 20.25 - 01...02...03... 20.45 - Na Dzień Niepodległości Finlandii 21.00 - Panorama 21.30 - Wicęzór spółki Turner (USA) Film fab. 23.20 - Wiadomości wieczorne.

BAŁTYCKA TV
18.00 - Program TVP 19.30 - Miejskie rozdroża 19.40 - Rzeczywistość i absurd 20.00 - Wiadomości 20.05 - Ja, ty i linni 20.30 - Kino - moja miłość Film 'Kwidan' (1) 22.00 - Oaza M. 22.30 - Nowości bałtyckie 22.45 - Kino - moja miłość Film 'Czerwone balony' 23.15 - Jazz 24.00 - Program TVP.

TELE-3
15.57 - Lekcja jęz. ang. 16.00 - Filmy anim. 17.00 - Muzyka 18.00 - Dzień Ziemi 18.30 - Program TV ziemi kiejańskiej 19.00 - Więści 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Film 'Powrót do domu' 20.20 - W świecie sportu samochodowego 20.50 - Muzyka 20.55 - Wiadomości Tele-3 21.00 - Nowości CNN 21.30 - Lekcja jęz. ang. 21.35 - Film dok. 22.00 - Film 'Wykroczenie przeciwko lasce Bożej' 23.30 - Lekcja jęz. ang. 23.35 - Muzyka.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.15 - Mama i ja 10.30 - Domowe przedszkole 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach 11.05 - 'Dynastrya' - serial prod. USA 11.55 - Muzyczna Jedynka 12.00 - Przyjemne z poczytaniem 12.20 - Gotowanie na ekranie - magazyn kulinarny 12.40 - Szkoła dla rodziców 13.00 - Wiadomości 13.15 - Język anglo-amerykański dla średniozawansowanych 13.35 - 'Muzzy i Gondaland' (10) 13.45 - LUZ - program nastolatków 14.30 - 16.55 - Telewizja edukacyjna 17.05 - LUZ - magazyn nastolatków 17.50 - Muzyczna Jedynka 18.00 - Teleexpress 18.20 - Kwant 18.40 - Prawnik domowy 19.05 - 'Roseanne' - serial prod. USA 19.30 - 'Publiystyka kulturalna 20.00 - Wicęzór spółki 20.30 - Wiadomości 21.00 - Prosto z Balwodur 21.20 - Teatr TV: Aleksander Suchowski-Kobylin - 'Śmierć Tarekłina' 22.55 - Miniatury: Czesław Miłozin - 'Historia literatury polskiej' 23.00 - Henryk Miłkołaj Górecki 'Autoportret' 24.00 - Wiadomości 0.15 - Gorąca linia 0.25 - Muzyczna Jedynka 0.35 - 'Życie na sprzedaż' (1) - serial prod. włoskiej 2.00 - Przeboje Bogusława Kaczyńskiego.

OSTANKINO
15.50 - Dziecięcy stowarzyszenie TV 16.20 - Godzina gwiazd 17.00 - Dziennik 17.20 - Program 17.25 - 'Szybr' - tematem mego życia' 17.45 - Dokumenty i losy 17.50 - Abecadko przy-

waciarza 18.00 - O pogodzie 18.05 - Branka 18.35 - Miniatura 18.45 - Godzina wyborcy 19.45 - Dobranoc 19.55 - Reklama 20.00 - Dziennik 20.40 - Program 20.45 - Słowo do wyborcy 21.15 - Serial 'Drobiazgi życia' (26) 21.45 - Program autorski W. Poznara 22.30 - Klub prasowy 0.20 - 'Ja', Podczas przerwy - Dziennik 0.25 - Ekspres prasowy.

WTOREK, 7 GRUDNIA
LTV
8.00 - Panorama 8.30 - Wiadomości w jęz. niem. 8.55 - Wiadomości w jęz. franc. 9.20 - Serial 'Rajska plaża' (24) 9.45 - Witaj, Francjo! 18.00 - Wiadomości 18.10 - Dla dzieci 18.50 - Wiadomości (ros.) 19.00 - Wiadomości BBC 19.30 - Serial 'Znowu ty?' (22) 19.55 - TV zwłastun 20.00 - Niemiecki program edukacyjny 20.15 - Państwo i obywatel 21.00 - Panorama 21.30 - Program o aktorze Juozasius Lauciusie 22.30 - Serial 'Miejski anioł' (15).

TELE-3
7.00 - Nowości CNN 7.30 - Lekcja jęz. ang. 7.33 - Przegląd prasy 7.40 - Muzyka 8.00 - Filmy anim. 9.30 - Aerobic 10.00 - Golf: turniej japoński 1993 r. 11.00 - Muzyka 11.05 - Film 'Temat' 12.40 - Lekcja jęz. ang. 14.57 - Lekcja jęz. ang. 15.00 - Filmy anim. 16.00 - Muzyka 17.15 - Uniwersytet Bałtycki 18.00 - Wielka rodzina 18.30 - Program Ponięwskiej TV 19.00 - Więści 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Serial 'Santa Barbara' 20.15 - Ciekawki 20.45 - Muzyka 20.55 - Wiadomości Tele-3 21.00 - Nowości CNN 21.30 - Lekcja jęz. ang. 21.33 - Film dok. 22.05 - Film 'Chłopcy z sąsiedztwa' 23.40 - Lekcja jęz. ang. 23.45 - Muzyka.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.15 - Mama i ja 10.30 - Domowe przedszkole 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach 11.00 - 'Życie' - serial prod. japońskiej 11.45 - 'Ścisłe jawie' - wojskowy program publicystyczny 12.00 - Giełda pracy, giełda szans 12.20 - Muzyczna Jedynka 12.25 - Reportaż 12.45 - Uszy to sama - magazyn krawiecki 13.00 - Wiadomości 13.15 - Magazyn notowań 13.45 - Dla dzieci: 'Tik-Tak' 14.30 - 16.55 - Telewizja edukacyjna 17.05 - Dla dzieci: 'Tik-Tak' 17.50 - Muzyczna Jedynka 18.00 - Teleexpress 18.20 - Sensacje XX wiełu: 'W imieniu rewolucji...' (1) 18.40 - 'Disney - narodziny filmu animowanego' - film dok. 19.05 - 'Murphy Brown' - serial prod. USA 19.30 - Rewizja nadzwyczajna 20.00 - Wicęzoryna 20.30 - Wiadomości 21.00 - Sejmogral - magazyn parlamentarny 21.25 - 'Ogień Białczanum' - film sensacyjny prod. USA 22.00 - Listy o gospodarce 23.25 - Zamek - program poetycki 24.00 - Wiadomości 0.15 - Gorąca linia 0.25 - Muzyczna Jedynka 0.30 - Nizyckie biografie: 'Powrót Odysa' 1.00 - Film dok. 1.30 - Po północy 2.15 - 'Siódemka w Jedyne'.

OSTANKINO
4.55 - Program dnia 5.00 - Dziennik 5.20 - Gimnastyka 5.30 - Poranek 6.45 - Godzina wyborcy 7.45 - Firma gwarantuje 8.00 - Dziennik 8.20 - Wesołe nutki 8.40 - Serial 'Po prostu Maria' 9.30 - Film dok. 9.40 - Człowiek i prawo 10.10 - Nasz klub muzyczny 10.50 - Ekspres prasowy 11.00 - Dziennik 11.20 - Serial 'Powrót do Edenu' (11) 14.00 - Dziennik 14.25 - Świat planety 14.30 - 15.05 - Notes 15.15 - Działanie 15.25 - Film anim. 15.50 - Film n.p. 16.10 - Nasz klub muzyczny 16.50 - Technodrom 17.00 - Dziennik 17.25 - Echa wyboru Rosji 17.45 - Dokumenty i losy 17.50 - O pogodzie 17.55 - Serial 'Po prostu Maria' 18.45 - Godzina wyborcy 19.45 - Dobranoc 19.55 - Reklama 20.00 - Dziennik 20.45 - Słowo do wyborcy 21.15 - Temat 22.00 - 'Stuknięty baran' - film fab. 23.50 - Dziennik 0.15 - MTV 1.15 - Ekspres prasowy.

ŚRODA, 8 GRUDNIA
LTV
8.00 - Panorama 8.30 - Wiadomości w jęz. niemiecki 8.55 - Wiadomości w jęz. francuski 9.20 - Album rodzinny 9.45 - Obiesznie 10.10 - Serial 'Starzec' 18.00 - Wiadomości 18.10 - Dla dzieci 18.50 - Wiadomości (ros.) 19.00 - Wiadomości BBC 19.30 - Serial 'Rajska plaża' (25) 19.55 - TV zwłastun 20.00 - Jaskółki rachowe - wszystko jedno brakuje 21.00 - Panorama 21.30 - Program MTW 22.30 - Wicęzory 23.15 - Wiadomości wieczorne 23.30 - Magazyn dok. 0.05 - Piętro 18/17.

TELE-3
7.00 - Nowości CNN 7.30 - Lekcja jęz. ang. 7.33 - Przegląd prasy 7.40 - Muzyka 8.00 - Filmy anim. 9.30 - Aerobic 10.00 - Jazda figurowa na lodzie 11.00 - Serial 'Santa Barbara' 11.50 - Lekcja jęz. ang. 14.57 - Lekcja jęz. ang. 15.00 - Filmy anim. 16.00 - Muzyka 17.15 - Uniwersytet Bałtycki 18.00 - Lekcja koszykówki 18.15 - Okno na przyrodę 18.30 - Program Jurborskiej TV 19.00 - Więści 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Serial 'Santa Barbara'.

OSTANKINO
7.00 - Nowości CNN 7.30 - Lekcja jęz. ang. 7.33 - Przegląd prasy 7.40 - Muzyka 8.00 - Filmy anim. 9.30 - Aerobic 10.00 - Jazda figurowa na lodzie 11.00 - Serial 'Santa Barbara' 11.50 - Lekcja jęz. ang. 14.57 - Lekcja jęz. ang. 15.00 - Filmy anim. 16.00 - Muzyka 17.15 - Uniwersytet Bałtycki 18.00 - Lekcja koszykówki 18.15 - Okno na przyrodę 18.30 - Program Jurborskiej TV 19.00 - Więści 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Serial 'Santa Barbara'.

20.15 - Klub L 21.00 - Wiadomości Tele-3 21.05 - Nowości CNN 21.30 - Lekcja jęz. ang. 21.30 - Wolne słowo 22.00 - Film 'Szybka przemiana' 23.25 - Lekcja jęz. ang. 23.30 - Mec NBA.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.15 - Mama i ja 10.30 - Domowe przedszkole 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach 11.00 - 'Na wariackich papierach' - serial prod. USA 11.50 - Tak jest świat - magazyn reporterski 12.15 - Klub dojrzejki 12.40 - Muzyczna Jedynka 12.40 - Podróże na Kresy - Sambor 13.00 - Wiadomości 13.15 - Magazyn notowań 13.45 - Dla młodych widzów: Mój program na antenie 13.30 - 16.55 - Telewizja edukacyjna 17.05 - Dla młodych widzów: Mój program na antenie 17.50 - Muzyczna Jedynka 18.00 - Teleexpress 18.20 - Stop - magazyn ekologiczny 18.40 - Reportaż 19.05 - 'Na wariackich papierach' - serial prod. USA 20.00 - Wicęzoryna 20.30 - Wiadomości 21.15 - Studio sport. Liga mistrzów 23.05 - Program publicystyczny 24.00 - Wiadomości 0.15 - Gorąca linia 0.25 - Muzyczna Jedynka 0.30 - Studio Sport. Liga mistrzów 1.05 - Uwaga, człowiek.

OSTANKINO
4.55 - Program dnia 5.00 - Dziennik 5.20 - Gimnastyka 5.30 - Poranek 6.45 - Gorzina wyborcy 7.45 - Firma gwarantuje 8.00 - Dziennik 8.20 - Program informacyjny dla dzieci 8.40 - Serial 'Po prostu Maria' 9.30 - Most handlowy 10.00 - Święto rosyjskiej bałajki 10.50 - Ekspres prasowy 11.00 - Dziennik 11.20 - Serial 'Powrót do Edenu' (12) 12.10 - Tennis 14.00 - Notes 15.15 - Film anim. 15.40 - Wroby bajansowe mistrzów woresnickich 16.00 - Mówią między nami 16.20 - Film anim. 16.50 - Technodrom 17.00 - Dziennik 17.25 - Międzypaństwowa spółka TV 'Mir' 17.50 - O pogodzie 17.55 - Serial 'Po prostu Maria' 18.45 - Godzina wyborcy 19.45 - Dobranoc 19.55 - Reklama 20.00 - Dziennik 20.40 - Program 20.45 - Słowo do wyborcy 21.20 - Liga Mistrzów 'Spartak' (Moskwa) - 'Galatasaray' (Turcja) 23.20 - Dziennik 23.45 - Piłka nożna 0.25 - Ekspres prasowy.

CZWARTEK, 9 GRUDNIA
LTV
8.00 - Panorama 8.30 - Wiadomości w jęz. niemiecki 8.55 - Wiadomości w jęz. francuski 9.20 - Serial 'Rajska plaża' (26) 9.45 - Niemiecki program edukacyjny 18.00 - Wiadomości 18.10 - Dla dzieci 18.25 - Dla uczniów 18.50 - Wiadomości (ros.) 19.00 - Wiadomości BBC 19.30 - Serial 'Znowu ty?' (23) 19.55 - TV zwłastun 20.00 - Katolickie studio TV 20.30 - '22' 21.00 - Panorama 21.30 - Mosty 22.15 - Film 'Szalony biznes na Wschodzie' 23.15 - Wiadomości wieczorne 23.35 - Rockowy weekend.

BAŁTYCKA TV
18.00 - Program TVP 20.00 - Wiadomości 20.05 - Jeszcze nie śpij 20.30 - Problemy. Poglądy. Perspektywy 21.00 - Wideofilm 'Maestro' 21.30 - Telering 'Nie zapomnij języka w gębie' 22.00 - Przegląd LKL 22.15 - Topautost 93 22.30 - Nowości bałtyckie 22.45 - Kino - moja miłość Film 'Z pierwszych ust' 0.30 - Program TVP.

TELE-3
7.00 - Dziennik CNN 7.30 - Lekcja jęz. ang. 7.33 - Przegląd prasy 7.40 - Muzyka 8.00 - Filmy animowane 9.30 - Aerobic 10.00 - Fantastyczne podróże 10.30 - Muzyka 10.50 - Film 'Santa Barbara' 11.40 - Lekcja jęz. ang. 14.57 - Lekcja jęz. ang. 15.00 - Film anim. 16.00 - Muzyka 17.00 - Uniwersytet Bałtycki 18.00 - Wielka rodzina 19.30 - Program z Ponięwskiej 19.00 - Największe wiadomości 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Film 'Santa Barbara' 20.15 - Informacja Tele-3 20.25 - Finansowe podstawy 20.55 - Dziennik Tele-3 21.00 - Dziennik CNN 21.30 - Lekcja jęz. ang. 21.33 - 911 22.00 - Film 23.30 - Lekcja jęz. ang. 23.35 - Muzyka.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.15 - Mama i ja 10.30 - Domowe przedszkole 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach 11.05 - 'Policjanci z Miami' (11) - serial prod. USA 11.50 - Muzyczna Jedynka 12.00 - Kwadrans na kwie 12.15 - Panie na planie (2) - widowisko rozrywkowe 12.40 - Smoczek czy zreczochka? 13.00 - Wiadomości 13.15 - Magazyn notowań 13.45 - Dla młodych: A vista - quiz muzyczny 14.30 16.55 - Telewizja edukacyjna 17.05 - Dla młodych widzów: A vista - quiz muzyczny? 17.50 - Muzyczna Jedynka 18.00 - Teleexpress 18.20 - Miliard w rozumie - teleturniej dla erudytów 19.05 - Energetyczna alternatywa (1) - film dok. prod. ang. 19.30 - Znaki czasu - magazyn katolicki 20.00 - Teledysk 'Przyśnięt nam Św. Mikołaju' 20.10 - Wicęzoryna 20.30 - Wiadomości 21.00 - Bilans - magazyn rzadowy 21.20 - 'Policjanci z Miami' (11) - serial prod. USA 22.10 - Tytko w Jedyne 23.00 - Nie ma się z

czego śmiać - program niepublicystyczny 23.25 - 'Pogaz' - magazyn aktualności kulturalnych 24.00 - Wiadomości gospodarcze 0.20 - Gorąca linia 0.30 - Muzyczna Jedynka 0.35 - 'Chłopak z karnych kompanii' (2) - film dok. prod. ZSRR 1.30 - To lubię.

OSTANKINO
5.00 - Dziennik 5.20 - Gimnastyka poranna 5.30 - Poranek 6.45 - Godzina wyborcy 7.45 - Firma gwarantuje 8.00 - Dziennik 8.20 - Film anim. 8.40 - Film fab. 'Po prostu Maria' 9.30 - W świecie zwierząt 10.10 - Do lat 16 i więcej 10.50 - Ekspres prasowy 11.00 - Dziennik 11.20 - Film fab. 'Powrót do Edenu' (13) 12.10 - Piłka nożna 13.30 - Tennis 14.00 - Dziennik 14.25 - Rozmaitości 15.10 - Notes 15.15 - Film animowany 15.40 - Koncert 16.40 - Do lat 16 więcej 17.25 - Prywatyzacja: Kto jest zainteresowany? 17.45 - Dokumenty i losy 17.50 - O pogodzie 17.55 - Film fab. 'Po prostu Maria' 18.45 - Godzina wyborcy 19.45 - Dobranoc dzieci 20.00 - Dziennik 20.45 - Słowo do wyborcy 21.15 - Loto 'Million' 21.45 - Film fab. 'Tween Peaks' 22.40 - Piętn-93. Podczas przerwy 0.35 - Dziennik 0.15 - Bumerang 0.45 - Ekspres prasowy.

PIĄTEK, 10 GRUDNIA
LTV
8.00 - Panorama 8.30 - Wiadomości w jęz. niemiecki 8.55 - Wiadomości w jęz. francuski 9.20 - 9.40 - Program edukacyjny z jęz. angielskiego dla dzieci 18.10 - Dla dzieci 18.50 - Dziennik (ros.) 19.00 - Dziennik BBC 19.30 - Wideoimagines mody 20.00 - Album rodzinny 20.25 - Kino 21.00 - Panorama 21.30 - Gra 'Tak - Nie?' 22.20 - Siódmy kontynent 22.30 - Alja Wolności 22.45 - Rowery show 23.15 - Dziennik wieczorny 23.35 - Audycja dla ludzi o mocnych nerwach 1.05 - Koszykówka.

BAŁTYCKA TV
18.00 - Mistrzostwa Litwy w koszykówce 'Zalgiris' - 'Atletas' 19.30 - Koncert 20.00 - 3.05 - Program TVP.

TELE-3
7.00 - Dziennik CNN 7.30 - Lekcja jęz. ang. 7.33 - Przegląd prasy 7.40 - Muzyka 8.00 - Filmy animowane 9.30 - Aerobic 10.00 - Filmy dok. 10.35 - Film 'Santa Barbara' 11.40 - Cha - cha Chazanow 12.40 - Lekcja jęz. ang. 12.45 - Przerwa 14.57 - Lekcja jęz. ang. 15.00 - Filmy animowane 16.00 - Muzyka 16.55 - Film 'Najbogatszy kot świata' Odc. 1 17.45 - Uniwersytet Bałtycki 18.30 - Program z Szawli 19.00 - Największe wiadomości 19.20 - Lekcja jęz. ang. 19.25 - Film 'Bez świadków' 21.00 - Tele-3 21.05 - Dziennik CNN 21.30 - Lekcja jęz. ang. 21.35 - Film dok. 'Brytania od wewnątrz' 22.00 - Film 'Boże Narodzenie w Connecticut' 23.30 - Lekcja jęz. ang. 23.35 - Muzyka 24.00 - Film 'Nico'.

WARSZAWA
10.00 - Wiadomości 10.15 - Mama i ja 10.25 - Domowe przedszkole 11.00 - Czytajka Bałzaka: 'Kuzyn Pons' - film fab. prod. franc. 12.40 - Muzyczna Jedynka 12.45 - Reportaż 13.00 - Wiadomości 13.15 - Magazyn notowań 13.45 - Dla dzieci: 'Ciuchcia' 14.30 16.55 - Telewizja edukacyjna 17.05 - Dla dzieci: 'Ciuchcia' 17.50 - Muzyczna Jedynka 18.00 - Teleexpress 18.20 - Autogramy 18.40 - 'Tata i Marcin w piędzyl' (9) 19.00 - Randka w ciemno - zabawa quizowa 19.45 - 'W kraju Zulu Gula' - program satyryczny 20.40 - Wicęzoryna 20.30 - Wiadomości 21.15 - 'Helen Morgan' - film fab. prod. USA 23.15 - Zawsze po 21-wstęz 24.00 - Wiadomości 0.15 - Gorąca linia 0.25 - Muzyczna Jedynka 0.35 - 'Wizyta' - film fab. prod. polskiej 2.10 - Liza Minnelli - koncert (1).

OSTANKINO
5.00 - Dziennik 5.20 - Gimnastyka poranna 5.30 - Poranek 6.45 - Godzina wyborcy 7.45 - Firma gwarantuje 8.00 - Dziennik 8.20 - Film fab. dla dzieci 'Kogóż by wybrał?' 9.35 - Konkurs 10.00 - Klub podróżników 10.50 - Ekspres prasowy 11.00 - Dziennik 11.20 - Ameryka z M. Taratutą 11.50 - Tennis 14.00 - Dziennik 14.25 - Brydz 14.50 - Biznes 15.00 - Film fab. dla dzieci 'Kogóż by wybrał?' 16.20 - Mużozogr. 16.50 - Solo 17.00 - Dziennik 17.20 - Echa wyboru Rosji 17.40 - Człowiek i prawo 18.10 - O pogodzie 18.15 - Ameryka z M. Taratutą 18.45 - Godzina wyborcy 19.45 - Dobranoc dzieci 20.00 - Dziennik 20.45 - Godzina wyborcy (cyf) 21.15 - Film fab. 'Tween Peaks' 22.15 - Pole cudów 23.10 - Dziennik 23.35 - Człowiek tygodnia 23.55 - Wicęzór muzyczny 0.40 - Politioburo 1.20 - Autohosh 1.50 - Program rozrywkowy 2.55 - Ekspres prasowy.

Serdeczne, szczerze wzyry współczucia Jolancie ŁUKASZEWICZ z powodu zgonu Ojca składa
gromnocywicielekile Szkoły Średniej nr 1 w Trokach

Rocznice tygodnia

* 6 grudnia 1953 r. zmarł Konstanty Ildefons Gałczyński (ur. 1905), znakomity polski poeta i satyryk.
 * Przed 70 laty, 6 grudnia 1923 r. urodził się Balys Bratkauskas (zm. 1983), litewski aktor i reżyser.
 * 7 grudnia 1983 r. w Armenii doszło do trzęsienia ziemi, które pociągnęło tysiące ofiary ludzkie.
 * 8 grudnia 1903 r. zmarł Hubert Spencer (ur. 1820), angielski filozof i socjolog.
 * Przed 100 laty, 8 grudnia 1893 r. zmarł Sabata (właśc. Jan Krzeptowski, ur. 1809), gawędziarz i pieśniarz ludowy, uważany za autora większości opowieści i pieśni góralskich.
 * 9 grudnia 1863 r. zmarł Ludwik Gąsiorowski (ur. 1807), lekarz, historyk medycyny, uczestnik Powstania Listopadowego i Wiosny Ludów, zapoczątkował badania z historii medycyny w Polsce.
 * Przed 35 laty, 9 grudnia 1958 r. w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu ukończono montaż pierwszego polskiego silnika okrętowego dla 10-tysięczników budowanych w Polsce.
 * 9 grudnia 1903 r. urodził się

Juozas Ambrazevičius (zm. 1974), litewski działacz społeczny, literat.
 * 9 grudnia 1748 r. urodził się Claude Louis de Berthollet (zm. 1822), chemik francuski.
 * 10 grudnia 1948 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Powszechną Deklarację Praw Człowieka.
 * Przed 90 laty, 10 grudnia 1903 r. Maril Skłodowskiej-Curie i Piotrowi Curie przyznano Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki.
 * 10 grudnia 1988 r. został odrodzony Litewski Narodowy Komitet Olimpijski.
 * Przed 150 laty, 11 grudnia 1843 r. urodził się Robert Koch (zm. 1910), bakteriolog niemiecki, współtwórca nowoczesnej mikrobiologii i nauki o chorobach zakaźnych, laureat Nagrody Nobla.
 * 11 grudnia 1798 r. zmarł Wawrzyniec Stucka-Gucewicz (ur. 1753), znany architekt wileński; ukończeniem jego działalności była klasycystyczna przebudowa Katedry Wileńskiej.
 * Przed 190 laty, 11 grudnia 1803 r. urodził się Hector Berlioz (zm. 1869), kompozytor francuski.
 * 12 grudnia 1963 r. proklamowano niepodległość Kenii.

1	2	3	4	5	6	7	8	9		
3	7	10	11	5	6	12	3	11	13	14
3	11	13	4	5	6	2	15	3	16	17
18	12	15	5	6	1	2	10	11	19	6
20	21	6	9	15	3	7	21	6	22	12
4	12	13	20	3	11	13	23	15	3	19
6	24	25	20	18	8	16	23	13	23	15
18	7	12	26	2	6	20	27	20	10	8
15	3	11	13	9	10	16	17	10	4	3
25	4	5	6	2	15	10	28	16	5	

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SZYFROGRAM

(panom pod rozwagę!)

Po odgadnięciu wyrazów o podanym znaczeniu, należy cyfry zamienić na litery i wpisać je w diagram w odpowiednich miejscach. Litery czytane rzędami poziomymi pozwolą odczytać złotą myśl — aforyzm popularnej aktorki filmowej z lat 30 M. Dietrich. Powtarzające się cyfry odpowiadają tym samym literom.

Znaczenie wyrazów:
 7-19-5-12-3-21-20-6-22-12-2-3 = siostra Heleny, morderczyni męża, za co została zabita przez swego syna;
 28-4-5-18-16-5-3-15-13 = miasto w naszym państwie;
 1-3-24-9-23-5-10-2 = polski bokser, zdobywca złotego medalu olimpijskiego;
 9-8-3-20-11-27-14 = kazachski pieśniarz ludowy — akyn (1846-1945);
 25-20-5-6-19-26-4 = znane w Europie polskie zakłady porcelany;
 17-27-15-12-6-2 = szybki, wytrzymały koń myśliwski.
 Ułożył Kazimierz WOŁODKO

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 27 LISTOPADA

Poziomo: aberracja, alpinista, adaptacja, ślimak, turnia, masakra, binokle, potrawa, Locarno, Molier, butelka, ultras, Nikodem, branka, imadło, pentatlon, magnetyzm, antresola.

Pionowo: bierwiono, szarak, sójka, boleć, klimat, bosmannat, strata, alkohol, ultimatum, meloman, apogeum, strategia, iloraz, banderola, apetyt, intruz, nazwa, lonża.

UWAGA!

Do zakończenia prenumeraty

„Kuriera Wileńskiego”

na I półrocze 1994 r. pozostało 7 dni! Pośpiesz się!

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2044 Vilnius, Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 15 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 322. Zam. 4153

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

Wspólne przedsiębiorstwo litewsko-polskie „VITOMA”

od instytucji i osób prywatnych po wysokiej cenie skupuje

ZŁOM METALI ŻELAZNYCH

Vilnius, tel. 77-69-56
tel/fax 76-03-86
Kaunas, tel. 75-73-87
Panevėžys, tel. 64-035
Ignalina, tel. 53-544
Tauragė, tel. 51-289
Vilkaviškis, tel. 54-745

(Zam. 2811)

ORGANIZUJEMY

pięciodniową podróż DO GRECJI (dokumenty przyjmowane będą do 7 grudnia), a także codzienne podróże DO WARSZAWY.

Vilnius, 42-64-63, 42-83-27.
(Zam. 2845)

SKUPUJEMY ZŁOTO, PŁATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!

Pracujemy każdego dzień od godz. 9 do 20. Vrublevskio 2, koło placu Katedralesnego, Vilnius, tel. 22 70 17

STALE ORGANIZUJEMY WYCIECZKI

po zakupy DO WARSZAWY na stadion.

Vilnius, tel. 22-42-45.
(Zam. 2850)

KUPUJEMY ZŁOTO I PŁATYNĘ.

Vilnius, tel. 63-33-50, 46-40-90.
(Zam. 2827)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ

codziennie od godz. 9 do 20. Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralesnego, tel. 22-70-17.
(Zam. 2824)

DROGO SKUPUJEMY wszelkiej próby złoto, platynę.

Vilnius, tel. 63-72-04.
(Zam. 2773)

KUPIĘ KOMBAN „NIWA” ALBO „DON” (nie starszy niż 4 lata) ALBO ZAMIENIĘ

na autobus PAZ-3205 lub RAF-2203.
Zwracać się: Vilnius, tel. 42-71-94, 46-15-39 od godz. 9 do 18.
(Zam. 2817)

SPRZEDAJE SIĘ

skórzane kurtki ze skrawków na naturalnym futrze (48 USD), kożuski (45-47 USD), szalki (1,5 USD).
Vilnius, Antakalnio 67, tel. 74-23-14 (sklep „Binta”).
(Zam. 2849)

SPRZEDAJE SIĘ

tanio nowy komplet mebli do sypialni „Karmen” w kolorze białego marmuru. Cena 700 USD z montażem i dostawę w mieście (republice).
Vilnius, tel. 77-64-93.
(Zam. 2844)

NIEDROGO SPRZEDAM

suknię ślubną z welonem. Mogę sprzedać białe pantofle. Vilnius, tel. 45-99-89.
(Zam. 2847)

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, stylki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-78-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, telefonów i sportu — 42-90-93, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, stołeczni — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-80, 42-72-92, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Radio „Znad Wili” codziennie proponuje następujące pozycje programu:
 — Serwis informacyjny: od 6.00 do 23.00 co godzinę.
 — Radio-budzik: 6.05.
 — Kalendarium historyczne: 7.15.
 — Konkurs poranny: 7.30.
 — Serwis BBC: 8.00, 19.00, 23.00.
 — Horoskop: 8.15, 9.15.
 — Gość radia „Znad Wili”: 8.30.
 — Kursy walut: 9.30, 10.30, 11.30, 12.30.
 — Przegląd prasy: 9.45.
 — Godzina rosyjska: 10.00, 15.00.
 — Koncert żywe: 11.05, 19.30.
 — Serwis kulturalny: 11.30, 14.30.
 — Kuferek radia „Znad Wili”: 12.05.
 — Sport: 13.30, 21.30.
 — Program „Astrologia dla każdego”: 15.30 (wtorek i czwartek).
 — Konkurs „3x tak”: 17.05.
 — Dzisiaj w telewizji: 17.30.
 — Godzina litewska: 18.00.
 — Dobranoc: 20.30 (sobota, niedziela — konkurs dla najmłodszych).
 — Konkurs wieczorny: 22.05.
 — Muzyczna noc: 24.00.
 Dział reklamy radia „Znad Wili”: 2050 Vilnius, al. Laisvės 60, tel. 42-94-57.

EKRANY

PERGALĖ — „Wizyta w Ameryce” (USA, komedia) — o 12, 14, 16, 18, 20.
 VILNIUS — „Naga prawda” (USA, komedia) — o 11.30, 13.40, 15.45, 18, 20.10.
 AUŠRA — „Mój kierowca” (USA, komedia) — o 10.30, 12.20, 14.10, 18.30, 20.20. „Jak trzej muszkieterowie” (Indie, 2 serie) — o 16.

KALENDARIUM

* Sobota (4.XII) jest 338 dniem 1993 r. Do końca roku 27 dni.
 * Znak Zodiaku — Strzelec.
 * Imieniny: Barbary, Berny, Krysziana, Piotra.
 * Wschód Słońca — 8.23, zachód — 15.56. Długość dnia 7 godz. 33 min. Niedziela (5.XII)
 * Imieniny: Edyty, Krystyna, Sabiny, Sady.
 * Wschód Słońca — 8.24, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 31 min. Poniedziałek (6.XII)
 * Imieniny: Emiliana, Jaremy, Miłkołaja.
 * Wschód Słońca — 8.26, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 29 min.
 * Księżyc. Ostatnia kwadra o godz. 17.50.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 4 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 2 - 4 stopnie ciepła.
 W ciągu następných dwóch dni mokry śnieg, miejscami zamieć, temperatura w nocy — około 0 stopni, w dzień około 2 - 4 stopni ciepła.

Dzurny wydania:
 Jadwiga PODMOSTKO
 Zbigniew MARKOWICZ
 Krystyna RUCZYŃSKA
 Krystyna BOGDANOWICZ
 Loretta BORKOWSKA

Zast. redaktora
 Krystyna ADAMOWICZ

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114.
 Telefon — 42-69-63.
 Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.